ISSN 1232-1931

TYGODNIK

GAZETA MYSZKOWSKA KURIER ZAWIERCIAŃSKI

.PL

Nr 09 (1548) rok XXX 28.02.2025- 06.03.2025 cena 4,99zł Tygodnik regionalny

Sprawa adwokatki jeżdżącej „na zakazie" trafiła do sądu

Po serii, zwłaszcza tragicznych w skutkach wypadków, w których sprawcami byli kierujący, z sądowymi zakazami prowadzenia pojazdów, nawet zakazami dożywotnimi, w polskim społeczeństwie rozgorzała dyskusja nad nieskutecznym eliminowaniem tych niebezpiecznych kierowców z naszych ulic. Łapani po wiele razy. Pijani lub z wcześniej orzeczonym przez sąd zakazem prowadzenia pojazdów, dalej jeżdżą, ignorując zakaz. Oburzenie słusznie i tym większe, że co chwilę dochodziły do nas informacje o wypadkach spowodowanym przez kierowcę z sądowym zakazem prowadzenia pojazdów. W czym jest problem? Dlaczego jeżdżą i zabijają?

dok. na str. 2

*Przykład reprezentatywny:
Rzeczywista Roczna Stopa Oprocentowania (RRSO) dla reprezentatywnego przykładu wynosi 9,27% przy następujących założeniach: Całkowita kwota kredytu 16.600,00 zł spłacana w 23 miesięcznych ratach. Stopa oprocentowania kredytu w stosunku rocznym 8,90% (oprocentowanie stałe). Całkowita kwota do zapłaty przez konsumenta 18.231,76 zł, w tym: całkowita kwota kredytu 16.600,00 zł, całkowity koszt kredytu 1.631,76 zł, na który składają się odsetki 1.631,76 zł, prowizja za udzielenie kredytu 0,00 zł. Spłata kredytu nastąpi w 23 ratach kapitałowo-odsetkowych: 22 raty równe w wysokości 792,69 zł oraz ostatnia rata wyrównawcza w wysokości 792,58 zł.
Przyznanie kredytu uzależnione jest od posiadania zdolności kredytowej Kredytobiorcy.
Powyższa kalkulacja została sporządzona na dzień 03.02.2025r.
Niniejszy materiał ma charakter wyłącznie informacyjny i nie stanowi oferty w rozumieniu ustawy z dnia 23 kwietnia 1964r. Kodeks Cywilny.
O szczegóły prosimy pytać w placówkach Banku Spółdzielczego w Wolbromiu.

Bank Spółdzielczy w Wolbromiu

www.bs-wolbrom.pl

Oddział w Łazach tel. (32) 646 67 17 | Oddział w Pilicy tel. (32) 673 52 47 | Oddział w Żarnowcu tel. (32) 644 90 09

eprasa.pl 43dc06be27

Sprawa adwokatki jeżdżącej „na zakazie” trafiła do sądu

dok. ze str. 1

Po serii wypadków powodowanych przez kierujących z orzeczonym zakazem prowadzenia pojazdów za wcześniejsze wykroczenia, rozgorzała dyskusja. Pytania są oczywiste:

-dlaczego nie eliminujemy takich kierowców skutecznie z dróg?

- czy sposobem jest dalsze zaostrzenie kar, co rozważa Ministerstwo Sprawiedliwości?

Naszym zdaniem rozwiązanie problemu jest dużo prostsze i nie wymaga zmiany przepisów. Wymaga zmiany praktyki sądów. Świetnie to widać na przykładzie adwokatki (skreślona z listy adwokatów, nie może wykonywać zawodu adwokata) Moniki K. z Koziegłów. Jej przypadek opisywaliśmy w ubiegłym roku, w artykule: „ADWOKATKA POSTRACHEM OKOLICY? MA JUŻ 3 ZAKAZY. ZŁAPANA PONOWNIE”

Pisaliśmy: „ZŁAMAŁA TRZY ZAKAZY PROWADZENIA POJAZDÓW

Myszkowscy policjanci zatrzymali do kontroli drogowej 34-letnią mieszkankę powiatu myszkowskiego, która w ogóle nie powinna wsiadać za kierownicę. Kobieta ma aż trzy aktywne zakazy prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych. ,,Wpadła”, bo przekroczyła prędkość. Za popełnione przestępstwo grozi jej do 5 lat więzienia. Pierwszego września 2024 w Gniazdowie na ul. Woźnickiej policjanci z myszkowskiej drogówki zatrzymali do kontroli kierującą bmw, która przekroczyła dozwoloną prędkość w terenie zabudowanym, aż o 70 km/h (jechała 130 km/h!) W trakcie sprawdzeń w policyjnych bazach danych mundurowi ustalili, że 34-letnia mieszkanka powiatu myszkowskiego ma orzeczone trzy sądowe zakazy prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych wydane przez Sądy Rejonowe w Częstochowie, Myszkowie oraz Lublińcu. Teraz kobieta odpowie za przestępstwo kierowania pojazdem pomimo orzeczonego zakazu. Grozi jej kara pozbawienia wolności do lat 5.”

Sądy nie orzekają kar ograniczenia wolności! -to jest przyczyna bezkarności

Praktyka sądów od lat jest następująca:

Ktoś popełnia wykroczenie drogowe lub przestępstwo skutkujące orzeczeniem zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych. Zwykle za jazdę po pijanemu, czy spowodowanie wypadku. Oprócz innych możliwych kar w zależności od rodzaju przewinienia, skazany jest karany grzywną, czasem orzekana jest kara pozbawienia wolności. Jeżeli „w zawiasach” to poza zagrożeniem jej odwieszenia, nie ma fizycznej przeszkody do jeżdżenia dalej. Mamy więc wyroki za wielokrotne przestępstwa polegające na łamaniu zakazu prowadzenia pojazdów, i postępowanie sądów jest zwykle takie: jeżeli pierwszy wyrok, za pierwszy czyn skutkujący czasowym zakazem prowadzenia pojazdów to np. rok zakazu i grzywna, np. 5000 zł, to co robi sąd, jak Policja przyłapie skazanego z a kierownicą? Nawet trzeźwego, przy choćby rutynowej kontroli drogowej? Dokłada nową grzywnę, i wydłuża czas zakazu prowadzenia pojazdów. Np. o kolejny rok.

Tak też było z adwokat Moniką K. która w stanie nietrzeźwości została zatrzymana do kontroli w powiecie lublinieckim, gdzie była na dyskotece, i jak potwierdzili policjanci, spożywała alkohol, co na dyskotece wcale nie dziwi. Tylko że pani mecenas wsiadła w samochód i odjechała. Ale ją złapali. Gdyby skończyło się na tym jednym wstydliwym czynie, Monika K. nie stałaby się tematem artykułu. Ale w krótkim czasie dała się złapać dwa razy (trzeźwa, zwykłe kontrole drogowe) na terenie Częstochowy i Myszkowa. W obu przypadkach sprawy trafiły do sądu, jedna do Sądu Rejonowego w Częstochowie, druga do SR Myszków, które niezależnie od siebie, nie wiedząc, że są w toku dwie identyczne sprawy, o naruszenie sądowego zakazu jazdy samochodem, wydały dwa wyroki. Każdy to jak się Czytelnicy domyślają: dodatkowa grzywna i wydłużenie zakazu.

Już teraz można by postawić pytanie: ile razy można? Ile szans ma dostać kobieta? Przecież notorycznie, łamie orzeczony sądowy zakaz? Sądy może tłumaczyć krótki zbieg czasowy obu zatrzymań, i miejmy nadzieję, że to jedyna przyczyna łagodnych wyroków, a nie fakt, że skazana wykonywała zawód prawniczy. Wyroki były nieprawomocne, nakładały się na siebie, więc Sąd Rejonowy w Myszkowie był zobowiązany do wyznaczenia tzw. „kary łącznej”. Co ważne, Sąd nie mógł w tym przypadku już orzec kary np. ograniczenia wolności. Skoro w I instancji były grzywny i nowy czas zakazu siadania za kierownicą, sąd mógł tylko ustalić nową wysokość grzywny i aktualny wiążący zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych. I tak się stało.

Art 244 KK: złamanie zakazu sądowego zagrożone karą do 5 lat więzienia. Ale zwykle sąd orzeka grzywny!

Naruszenie orzeczonego sądowego zakazu prowadzenia pojazdów, orzeczone w wyniku wcześniej nałożonej kary, to przestępstwo z art. 244 Kodeksu Karnego, zagrożone karą do 5 lat pozbawienia wolności. Ale praktyka sądów jest zwykle taka, że przy pierwszym naruszeniu zakazu przyłapany/przyłapana dostaje grzywnę. W przypadku Moniki K., jak i większości innych piratów drogowym zwykle to seria przestępstw i wykroczeń: kolejne jazdy na zakazie, wypadki, kolizje. Przypadek adwokat Moniki K. może wydaje się mniej drastyczny, ale czy jednak? Przypomnijmy: jazda pod wpływem, sądowy zakaz, dwa kolejne przypadki jazdy na zakazie, trochę przerwy i kolejne zatrzymanie za wykroczenie drogowe za które też straciłaby prawo jazdy, gdyby je oczywiście miała: 1.09.2024 i 130 km w Gniazdowie, w terenie zabudowanym. Piratka drogowa trzeźwa, więc za szaleńczą jazdę dostałaby tylko mandat. Ale to już trzeci udokumentowany przypadek naruszenia sądowego zakazu! Zagrożony (za każdym razem!) karą do 5 lat pozbawienia wolności.

Dopytujemy więc aktywnie, by nie powiedzieć „upierdliwie” co z tą sprawą? Czy prokuratura zawnioskuje o trwałe wyeliminowanie piratki drogowej z ulic, zanim kogoś zabije?

Pytamy w styczniu 2025, odpowiada oficer prasowa KPP Myszków **st. sierż. Klaudia Maladyn**: -W odpowiedzi na mail z 8 stycznia informuję, że Komenda Powiatowa Policji zakończyła postępowania w dniu 17.10.2024 przekazując sprawę do Prokuratury Rejonowej w Myszkowie, natomiast w dniu 22.10.2024. Prokurator przesłał akta do Sądu Rejonowego w Myszkowie”.

W tym samym temacie odpowiada nam też prokuratura: W odpowiedzi na pytanie dotyczące naruszenia orzeczonego przez Sąd Rejonowy w Lublińcu zakazu prowadzenia pojazdu mechanicznego przez panią Monikę K. informuję, że akta sprawy o sygn. 4090-0.Ds.2150.2024 wraz z aktem oskarżenia w dniu 22 października 2024 roku przekazano do Sądu Rejonowego w Myszkowie, gdzie została zarejestrowana pod sygn. II K 654/24 -pisze Prokurator Rejonowy w Myszkowie Anna Chowańska-Trela.

Trzecie złamanie sądowego zakazu. A wyrok… tylko grzywna!

Już na 4 listopada 2024 Sąd Rejonowy w Myszkowie wyznaczył rozprawę. Ta się nie odbyła, ale z początkiem roku zapadł wyrok. Jak informuje nas sędzia Dominik Bogacz, rzecznik Sądu Okręgowego w Częstochowie, Sąd Rejonowy w Myszkowie orzekł wobec Moniki

TYGODNIK REGIONALNY: GAZETA MYSZKOWSKA ukazuje się od 1993r. KURIER ZAWIERCIAŃSKI ukazuje się od 2009 roku

Wydawca: „MyszPress” s.c. Redaktor Naczelny: Jarosław Mazanek jaroslaw.mazanek@myszpress.pl tel. 602 514 030
Zespół redakcyjny: Tomasz Urbański (sport), Antoni Starowicz (ekspert podatkowy), Zdzisława Moskwińska (New York), Damian Liszczyk, Czesław Orliński, Sebastian Michalak, Michalina Skwara, Sebastian Rusik.

TYGODNIK GAZETA MYSZKOWSKA KURIER ZAWIERCIAŃSKI .PL

REDAKCJA I BIURO OGŁOSZEŃ: 42-300 Myszków ul. Sikorskiego 53/3 redakcja@myszpress.pl tel. +48 536 334 438
Godziny pracy: Pn-Wt 9^{00}-15^{00} SRODA 9^{00}-16^{00} CZWARTEK 9^{00}-12^{00} PIĄTEK nieczynne
Reklama: Sylwia Mazanek sylwia.mazanek@myszpress.pl tel. 602 398386 Nr konta do wpłat: MyszPress s.c. 88 1050 1168 1000 0022 0158 3701
Druk: POLSKA PRESS Sp. z o.o. Oddział Poligrafia Drukarnia Sosnowiec Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zaznaczamy sobie prawo skracania listów i tekstów nadesłanych. Za treść ogłoszeń i reklam redakcja nie odpowiada.
NASZE PORTALE INFORMACYJNE: www.gazetamyszkowska.pl www.kurierzawiercianski.pl

eprasa.pl 43dc06be27

K., już trzeci raz złapanej na naruszaniu zakazu sadowego na karę:

-grzywna 150 stawek po 50 zł, czyli 7500 zł

-zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów na 5 lat

-świadczenie na rzecz funduszu pokrzywdzonych: 5000 zł.

-zapłatę kosztów sądowych w kwocie 750 zł

-Wobec wyroku, wydanego w trybie nakazowym został już wniesiony sprzeciw przez Prokuraturę Rejonową w Myszkowie, więc sprawa będzie rozpatrywana w trybie zwykłym, na rozprawie. Jest już wyznaczony termin rozprawy na 9 kwietnia 2025, godzina 9:00, sala 2 -mówi nam sędzia **Dominik Bogacz** z Sądu Okręgowego w Częstochowie.

Nie znamy szczegółowego stanowiska prokuratury co do powodów złożenia sprzeciwu przez oskarżyciela publicznego, ale domyślamy się, że kolejna kara grzywny, nawet dość wysoka i pięcioletni orzeczony zakaz prowadzenia pojazdów, myszkowska prokuratura uznała za karę zbyt niską, albo przede wszystkim na karę która nie będzie skuteczna. Bo fakty mówią, że nawet jak wobec Moniki K. sąd orzeknie 15 letni zakaz prowadzenia pojazdów, nie ma żadnej gwarancji, nie nie złamie go ponownie. Wszak już złamała sądowy zakaz trzy razy! Przynajmniej tyle razy ją złapano, bo anonimowe doniesienia które cytowaliśmy, których sąd nie mógł wziąć pod uwagę, mówią o tym, że kobieta ciągle jeździ bardzo szybko po gminie Koziegłowy. Tych podejrzeń nie mamy jednak jak zweryfikować.

Zobaczymy, jaki wyrok zapadnie 9 kwietnia, o ile sprawa zakończy się na jednej rozprawie. Na stole sąd ma możliwość orzeczenia kary nawet do 5 lat pozbawienia wolności. Na pewno dotychczas orzekane przez różne sądy kary grzywny nie zadziałały prewencyjnie. Nie powstrzymały kobiety przed popełnieniem kolejnych wykroczeń drogowych i naruszania sądowego zakazu. Można też wątpić, czy taki efekt mrożący osiągnie kolejna grzywna.

Nie trzeba wobec osób jeżdżących „na zakazie" szukać rozwiązania problemu w podwyższaniu kar. Wystarczy, że sądy zaczną wobec osób łamiących sądowy zakaz prowadzenia pojazdów, orzekać kary pozbawienia wolności. Przy pierwszym przestępstwie niech będzie nawet w zawiasach. Na większość skazanych ryzyko odsiadki, odwieszenia kary zadziała mobilizująco, może nie siądą za kierownicą. Czy zadziała na Monikę K, adwokatkę z Koziegłów? Tu mamy wątpliwości, sądowy zakaz złamała już 3 razy. Ile można? Aż kogoś zabije?

Jarosław Mazanek

HTTPS://www.gazetamyszkowska.pl/artykul/10682,adwokatka-postrachem-okolicy-ma-juz-3-zakazy-zlapana-ponownie

Wybory Prezydenta RP 18-05-2025:

RUSZA AKCJA SAMORZĄDOWCY ZA TRZASKOWSKIM

Pod hasłem „Samorządy NAPRZÓD! rusza kampania która ma pokazać, że dla polskich samorządów, tych małych i tych dużych, najlepszym kandydatem w wyborach prezydenckich jest Rafał Trzaskowski z Koalicji Obywatelskiej. Trzaskowski, sam samorządowiec, Prezydent Warszawy, który 5 lat temu przegrał wybory z Andrzejem Dudą, niestety w warunkach gdy wybory nie były równie i ani uczciwe, teraz jest ciągle liderem sondaży, w których wygrywa zarówno w pierwszej jak i drugiej turze. Coraz więcej samorządowców demonstruje swoje poparcie właśnie dla Rafała Trzaskowskiego.

W Myszkowie w poniedziałek 25 lutego zachęcała do głosowania na Rafała Trzaskowskiego liderka Platformy Obywatelskiej w Myszkowie Beata Pochodnia, radna miejska, a od niedawna dyrektorka Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego w Częstochowie. W zwycięskich dla PO wyborach parlamentarnych i samorządowych bliska współpracowniczka obecnej Minister Zdrowia Izabeli Leszczyny, Częstochowianki.

Ale co ważniejsze oprócz radnych gminy Myszków, powiatowych i np. radnych z Poraja skoro „Samorządy za Trzaskowskim" czy też „Samorządy Naprzód!" to ważne którzy włodarze miast i gmin udzielają wsparcia kandydatowi Koalicji Obywatelskiej: Katarzyna Kaźmierczak -wójt Gminy Poraj, członkini PO, oraz bezpartyjny burmistrz Myszkowa Włodzimierz Żak. Żak na początku swojej kariery samorządowej był członkiem PO, ciągle trwają spekulacje gdzie mu bliżej na scenie politycznej, gdyż jego umizgi do PiS są nie do niezauważenia. Jasna deklaracja, że popiera Rafała Trzaskowskiego, zdają się te spekulacje ucinać.

Zapraszamy do Myszkowa! -krzyknęli na koniec zgromadzeni przed MDK Myszków samorządowcy.

W Myszkowie i Zawierciu był już na progu kampanii kandydat Konfederacji Sławomir Mentzen, gromadząc tłum na placu przed MOK (ok. 300 osób). Podobnie było w Zawierciu. Kampania dopiero rusza, trudno sobie wyobrazić, żeby lider sondaży z dużymi szansami na wygraną Rafał Trzaskowski nie odwiedził Myszkowa, Zawiercia. Bywali tu Premier Donald Tusk (również na targu w Żarkach), częstym gościem był były premier Jerzy Buzek, a z przeciwnej strony politycznej mieliśmy wizytę lidera PiS, Jarosława Kaczyńskiego. Ten co prawda spotkał się tylko z wyselekcjonowanymi „mieszkańcami Myszkowa" dowiezionymi z daleka autokarami. Tłum stojący kilka godzin przez MOK pożegnał lidera PiS okrzykami: „Będziesz siedział!" gdy wychodził tylnym wejściem. Pamiętam, że wtedy rzuciła dowcipem Jadwiga Wiśniewska, jedna z liderek PiS, że „razem z Tobą" (tak krzyknęła w stronę, z której poleciało hasło). Europosłanka chciała chyba być dowcipna, ale przecież skoro „razem" to by znaczyło, że byłyby powody, aby i Kaczyński znalazł się w więzieniu? Jak wiemy, do końca lutego zarzuty przekroczenia uprawnień, poprzez próbę organizacji ostatnich wyborów o fotel Prezydenta RP w formie kopertowej ma usłyszeć były Premier RP Mateusz Morawiecki, który zrzekł się immunitetu.

O znaczeniu samorządów, za rządów PiS marginalizowanych i uzależnianych od „centrali" mówi Rafał Trzaskowski, Prezydent M. St. Warszawa: „Polska jest silna siłą samorządów. Udowodniliśmy, że umiemy skutecznie działać lokalnie i współpracować. Udowodnijmy, że razem wygramy dla Polski!"

W dniu startu kampanii została uruchomiona specjalna strona internetowa www.samorzadynaprzod.pl, na której przedstawiciele polskiego samorządu mogą się zarejestrować i zadeklarować swoje poparcie dla kandydata na Prezydenta RP Rafała Trzaskowskiego. Na stronie można śledzić, ilu samorządowców, wójtów, burmistrzów, prezydentów miast, starostów powiatów oraz radnych popiera Rafała Trzaskowskiego. Gdy zerknęliśmy przez publikacją, licznik pokazywał poparcie 6579 samorządowców z całej Polski. (JotM)

eprasa.pl 43dc06be27

Ukradła artykuły drogeryjne.
Kto ją rozpozna?

Zawierciańscy policjanci proszą o pomoc w identyfikacji kobiety, która dokonał licznych kradzieży artykułów drogeryjnych o łącznej wartości 1278 złotych.

W jednym ze sklepów przy ulicy Leśnej w Zawierciu doszło do kradzieży. Kobieta zabrała z półki kosmetyki oraz artykuły drogeryjne o łącznej wartości 1278 złotych i opuściła sklep, nie płacąc za nie. Jej wizerunek ujęły kamery monitoringu.

Sprawcą kradzieży była kobieta o szczupłej budowie ciała. Ubrana była w ciemną kurtkę oraz okulary z czarnymi oprawkami.

Każdy, kto rozpoznaje sprawcę lub ma jakiekolwiek informacje, mogące pomóc w jego identyfikacji, proszony jest o kontakt osobisty lub telefoniczny z policjantami prowadzącymi sprawę tel. 47 85 352 55, 47 85 35 354 lub 47 85 35 260. Informacje można także przekazać w formie elektronicznej na adres e-mail: prewencja@zawiercie.ka.policja.gov.pl. KPP Zawiercie

„NASZ" pilot Boeinga z tytułem „PROMOTOR LOTNICTWA"

Pochodzący z Myszkowa Damian Łaszek, pilot rejsowych samolotów w liniach lotniczych, na co dzień pilotujący Boeinga 737, został laureatem prestiżowego konkursu „Culumusy". W plebiscycie, gdzie liczą się głosy dziennikarzy, zdobył tytuł „Promotor lotnictwa- osoba". W tej kategorii plebiscytu zdobył I miejsce.

-Bez Waszego wsparcia nigdy by się nie udało. Dziękuję! Odebrałem na PGE Narodowym Błękitnego Cumulusa w kategorii Promotor Lotnictwa -Osoba -pisze pilot **Damian Łaszek** w podziękowaniu dla naszej redakcji.

Damian Łaszek zajmuje się promocją lotnictwa, drogi do zdobycia licencji, na swoim kanale youtube udziela porad na temat latania, szkolenia, drogi do latania zawodowego lub turystycznego. Sam też organizuje loty rekreacyjne na motolotni z lotniska w Pińczowie.

Damian Łaszek, rocznik 1986 lotnictwem zajął się w wieku 28 lat, kiedy zrobił uprawnienia do lotów na motolotni. Dopiero wtedy zajął się wdrożeniem w życie pomysłu, aby latanie stało się nie tylko pasją, ale i pracą. Rozpoczął trudne i kosztowne szkolenie zdobycia licencji pilota rejsowych samolotów, od kilku lat pracuje jako pilot rejsowych samolotów w popularnych liniach lotniczych.

O pilocie rejsowych samolotów z małego miasta pisaliśmy w artykule publikowanym na początku lutego.

https://www.gazetamyszkowska.pl/artykul/11247,pilot-boeinga-z-myszkowa

https://www.kurierzawiercianski.pl/artykul/8461,pilot-boeinga-z-malego-miasta-wyfrunal-w-swiat

Wyniki plebiscytu: https://cumulusy.pl/wyniki

Okulary korekcyjne to wyrób medyczny. Używaj go zgodnie z instrukcją używania lub etykietą.

Myszków, ul. Władysława Sikorskiego 51f, tel. **661 470 512**

eprasa.pl 43dc06be27

Szkoły w Jaworzniku i Zawadzie: RODZICE, ZWIĄZKU ZAWODOWE PRZECIWNE LIKWIDACJI SZKÓŁ. ALE UCHWAŁA PRZESZŁA

Radni Rady Miejskiej w Żarkach zdecydowali 21 lutego, że chcą likwidacji szkół w Zawadzie i Jaworzniku. Dzień wcześniej za likwidacją dwóch szkół zagłosowali radni na komisjach. Wszystkiemu przyglądała się grupa rodziców, nauczycieli. Był z nimi proboszcz Parafii Miłosierdzia Bożego Marek Pacyna, też nauczyciel w likwidowanej szkole. Po przegłosowaniu uchwał o zamiarze likwidacji szkół w Zawadzie i Jaworzniku proboszcz nieco uszczypliwie powiedział: -Ja to tak służbowo chodzę na wszystkie pogrzeby.

Choć dyskusje, spotkania z rodzicami, trójkami klasowymi były przez burmistrza Żarek Adama Zamorę organizowane często od początku stycznia to niewiele z tych spotkań wynikało. Podczas głosowania 20 lutego na komisjach radni już nie mieli pytań i poparli zamiar likwidacji szkół. Tylko jedna z radnych pytała: „co z nauczycielami" i odpowiedzi Kierownika od Likwidacji Szkół Macieja Maślankiewicza były sprzeczne. Raz powiedział, że wszyscy nauczyciele którzy mają cały, podstawowy etat w jednej z likwidowanych szkół, znajdą pracę w SP Żarki lub w Przybynowie. (Sam przyznał podczas spotkania z z rodzicami w Jaworzniku, że oprócz posady kierownika w UMiG Żarki, ma łącznie 1,99 etatu w gminnych szkołach (czyli prawie 36 godzin tygodniowo!) Gdyby przyjąć, że każdy pracownik może pracować 40h tygodniowo, za pracę kierownika zostaje mu… 4h tygodniowo!)

Ale już kolejna wypowiedź kierownika Maślankiewicza w temacie „gwarancje zatrudnienia zwalnianych nauczycieli w innych szkołach" były już zupełnie odmienne. Maciej Maślankiewicz, powiedział, że nauczyciele mają zagwarantowane zatrudnienie „w sąsiednich gminach". Czy gmina zawarła w tej sprawie porozumienia o przeniesieniu pracownika do sąsiednich gmin, np. Myszkowa, Poraja, Niegowy? Tego już kierownik nie powiedział, i zaryzykujemy tezę, że żadnych takich porozumień Gmina Żarki nie ma.

Żadnych wyliczeń jakie będą oszczędności

W likwidowanych szkołach w Zawadzie i Jaworzniku mają pozostać oddziały przedszkolne, zwykle działające tylko do godz. 13 lub 14:00. Podczas spotkania burmistrza Adama Zamory z trójkami klasowymi i związkami zawodowymi, padły bardzo mocne argumenty za tym, jak mała szkoła może się rozwijać. Musi mieć przedszkole działające do godz. 17:00. Na spotkaniu w MOK Żarki 13 lutego mówili związkowcy i rodzice:

-Trzy lata temu, gdy toczyła się dyskusja, nie dostaliśmy szansy na rozwój naszych szkół, bo problem zaczyna się w przedszkolu, które jest czynne tylko do godziny 13. Dajcie nam przedszkole do godz. 17, jak w Żarkach to będą dzieci w przedszkolach, które później pójdą razem do szkoły. W przedszkolu tworzą się przyjaźnie, grupy rówieśnicze. Jak rodzic musi posłać dzieci do przedszkola w Żarkach, bo pracuje i nie ma jak odebrać dzieci o 13, to później to dziecko już zostaje w szkole w Żarkach, choć ta jest przeładowana.

Związkowcy: -To prawda, jak przy małej szkole przedszkole będzie np. od 9-13 to nic nie zrobicie. Zainwestujcie w przedszkole, bo przedszkole to przedsionek szkoły.

Uczestniczyliśmy w kilku spotkaniach w szkołach, w MOK ze związkowcami. Nigdzie nie usłyszeliśmy wyliczeń, jakie mają być oszczędności wynikające z likwidacji dwóch szkół! Koszty utrzymania oświaty w gminie Żarki to około 30 mln rocznie, dwóch szkół w Zawadzie i Jaworzniku ok. 4, 5 mln zł. Jakie będą oszczędności? Mimo wielu spotkań, ani kierownik Maciej Maślankiewicz, ani burmistrz Adam Zamora nie podali kwot, jakie mają być oszczędności. Czy będzie to to milion złotych, sto tysięcy złotych czy może zero? Nie wiemy.

Iwona Samuel w Zawadzie zapowiedziała, że zrezygnuje z mandatu, jeżeli szkoły będą zlikwidowane. Ale po przyjęciu uchwały już się wycofuje. Przeważyła dieta radnej by zostać?

Jan Gil z Jaworznika twierdzi, ze w sprawie własnej szkoły się pomylił. Podobnie jak radna z Zawady, zapowiadał rezygnację z mandatu. Dotrzyma słowa?

Czy radni z Jaworznika i Zawady zrezygnują z mandatów? Chyba dieta na koncie okaże się „bliższa ciału".

Na spotkaniu w szkole w Zawadzie radna z tego sołectwa (Zawada, Czatachowa) Iwona Samuel płakała, symboliczne rozdzierała szaty, ale złożyła też jasną deklarację: że jak burmistrz z radnymi zlikwidują jej szkołę w Zawadzie, to ona „zrezygnuje z mandatu". Podczas sesji 21 lutego radni w grobowym milczeniu zagłosowali za likwidacją szkół. Przeciwna była radna Iwona Samuel, radny z Jaworznika Jan Gil przy jednym głosowaniu wstrzymał się od głosu (w sprawie SP Jaworznik), po czym mówił, że się pomylił. Przy głosowaniu nad likwidacją szkoły w Zawadzie był już przeciw.

Za likwidacją szkoły w Jaworzniku głosowali radni: Joanna Jarosz, Łukasz Kołodziejczak, Grzegorz Kwaśniok, Paweł Labocha, Tomasz Major, Agnieszka Morawiec, Joanna Nowakowska, Łukasz Rarok, Piotr Rycabel, Ewa Siurda, Ewa Sojka.

Wstrzymali się: Jan Gil z Jaworznika, Monika Radosz, Aleksandra Świtała.

Przeciw była Iwona Samuel.

W sprawie likwidacji szkoły w Zawadzie przebieg głosowania był niemal identyczny. Radny z Jaworznika się tym razem nie pomylił i był przeciw.

Czy któraś ze szkół będzie przejęta przez stowarzyszenie, fundację? Mało prawdopodobne

Burmistrz **Adam Zamora** często powtarzał, że jest przeciwny likwidacji szkół, co wywoływało tylko śmiech, irytację, a nawet złość wśród rodziców i mieszkańców Zawady i Jaworznika. Na każdym spotkaniu przypominali mu, że jeszcze w kwietniu zanim został burmistrzem, w kampanii wyborczej obiecywał, że będzie szkół bronił. Różnie go po 10 miesiącach nazywano, gdy forsuje uchwały o likwidacji szkół, ale słowa „oszust, kłamca" padały najczęściej.

W sposób iluzoryczny, bez żadnych konkretów przed głosowaniem i na spotkaniach padały stwierdzenia o możliwości przejęcia szkół przez różne fundacje, stowarzyszenia. Że gmina „rozmawia z nimi" mówił raz burmistrz Zamora, częściej Kierownik Maciej Maślankiewicz. Żadnych nazw, żadnych konkretów. Nasza opinia jest taka, że to tylko zasłona dymna, gdyż proces przejęcia szkoły przez stowarzyszenie jest długi i skomplikowany. I nie widać, aby gmina Żarki dążyła do takich rozwiązań. Wszystko wskazuje na to, że burmistrz i radni chcą tylko twardej, ostatecznej likwidacji szkół w Zawadzie i Jaworzniku.

Po przegłosowaniu uchwał spytaliśmy radną z Zawady, Iwonę Samuel która najgłośniej, płacząc prawie, deklarowała, że po likwidacji szkoły zrezygnuje z mandatu. Mówiła, że nie na to się umawiała z burmistrzem, że czuje się oszukana. W przerwie po głosowaniu nad likwidacją szkół, przyjętych zdecydowaną większością, spytaliśmy, czy teraz zrezygnuje z mandatu, jak zapowiadała. I tu zaskoczenie: Iwona Samuel mówi, że nie zrezygnuje, że „będzie dalej walczyła" O co? Można spytać. Proces likwidacji szkół się przecież rozpoczął.

Zdanie Kuratorium decydujące

Podjęte uchwały o zamiarze likwidacji szkół w będą teraz poddane formalnym konsultacjom, w których najważniejsza będzie opinia Śląskiego Kuratora Oświaty. A ta, jak wiadomo, jest powołana przez rząd Donalda Tuska, a w Żarkach burmistrz i radni są ogólnie mówiąc z PiS, formalnie lub związani.

Choć decyzja ŚKO powinna być przede wszystkim merytoryczna, to nie czarujmy się, polityka też może odegrać jakąś rolę. My proponujemy taki schemat myślenia: radni i burmistrz związani z PiS obiecywali obronę szkół, a je likwidują. Mieszkańcy Zawady i Jaworznika mówią, że oszukano ich w kampanii wyborczej. Przeciwni likwidacji szkół są rodzice, nauczyciele, związki zawodowe. Brak wyliczeń, jakie mają być oszczędności z likwidacji szkół. Jaka więc będzie opinia Śląskiej Kuratorium Oświaty? Zobaczymy.

Bez pozytywnej opinii kuratorium gmina nie może zlikwidować szkoły, będzie musiała ją zostawić. To efekt zmiany w przepisach, jaką wprowadzono w czasie rządów Zjednoczonej Prawicy, odbierając tu samorządom prawo decydowania o przyszłości szkół. Krytykowaliśmy tę zmianę wtedy, dalej uważamy ją za błędną. To gmina powinna mieć decydujący głos, czy gdzie i jakie chce mieć szkoły. Jeżeli dzisiaj Śląskie Kuratorium Oświaty zablokuje likwidację szkół w Zawadzie i Jaworzniku, ofiarą złych, pisowskich przepisów będzie pisowski burmistrz Żarek. Chce szkoły zamknąć, ale jak mu kuratorium nie pozwoli, szkoły zostaną.

Jeżeli opinia Śląskiego Kuratorium Oświaty co to zamiaru likwidacji szkół w Zawadzie i Jaworzniku będzie pozytywna, radni do końca czerwca będą mieli czas na podjęcie drugiej uchwały, tym razem już o likwidacji szkół.

Do piątku 28 lutego Gmina Żarki musiała powiadomić indywidualnie każdego z rodziców, którego dziecko uczęszcza do szkoły w Zawadzie lub Jaworzniku, o zamiarze likwidacji szkoły. Czy się to gminie udało? Z tego co wiemy, rodzice przed doręczycielami z gminy chowali się głęboko, kto mógł wyjeżdżał do rodziny, najlepiej odległej. Brak skutecznego powiadomienia wszystkich rodziców o zamiarze likwidacji szkoły może być uznany przez Kuratorium za jedną z przesłanek wydania opinii negatywnej, co zablokuje likwidację. Przynajmniej w tym roku.

Już 21 lutego gdy radni przyjęli uchwały o zamiarze likwidacji szkół, otrzymaliśmy wiadomość od jednego z rodziców: „Zamora nie daje za wygraną już dzisiaj jeździ straż miejska z policją i rozdają polecony rodzicom o zamknięciu szkoły, oczywiści wiedzieliśmy wcześniej żeby nie odbierać tego poleconego i jak na razie to dwie rodziny odebrały. A w Suliszowicach chodzą dwie osoby z gminy bez policji i straży miejskiej".

Jak wyjaśnia nam st. sierż. Klaudia Maladyn z KPP Myszków, w dniu 21 lutego policjanci faktycznie realizowali tego dnia wspólny patrol z żarecką Strażą Miejską, która roznosiła korespondencję, ale nie Policja nie roznosiła korespondencji gminy.

Jarosław Mazanek

eprasa.pl 43dc06be27

Projekt „Park Paderewskiego” z nowym prezesem. Obwiniany o malwersacje zarząd zawieszony

Udziałowcy spółki Diamond Hill Development, która w Zawierciu buduje osiedle Park Paderewskiego w środę odwołali prokurenta Kamila Szczepańczyka i zawiesili w obowiązkach prezesa Marcina Zająca. Obaj są udziałowcami w spółce Skyward Estates do której jak podejrzewają pozostali wspólnicy, mogli wyprowadzać grube miliony złotych, doprowadzając w ten sposób firmę deweloperską do problemów z płynnością. W artykule „PREZES DHD OBWINIANY O MALWERSACJE BRONI SIĘ PRZED ODWOŁANIEM” pokazaliśmy, że choć firma miała problemy z płynnością, nie płaciła wykonawcom to jednocześnie realizowała przelewy na konto firmy Skyward.

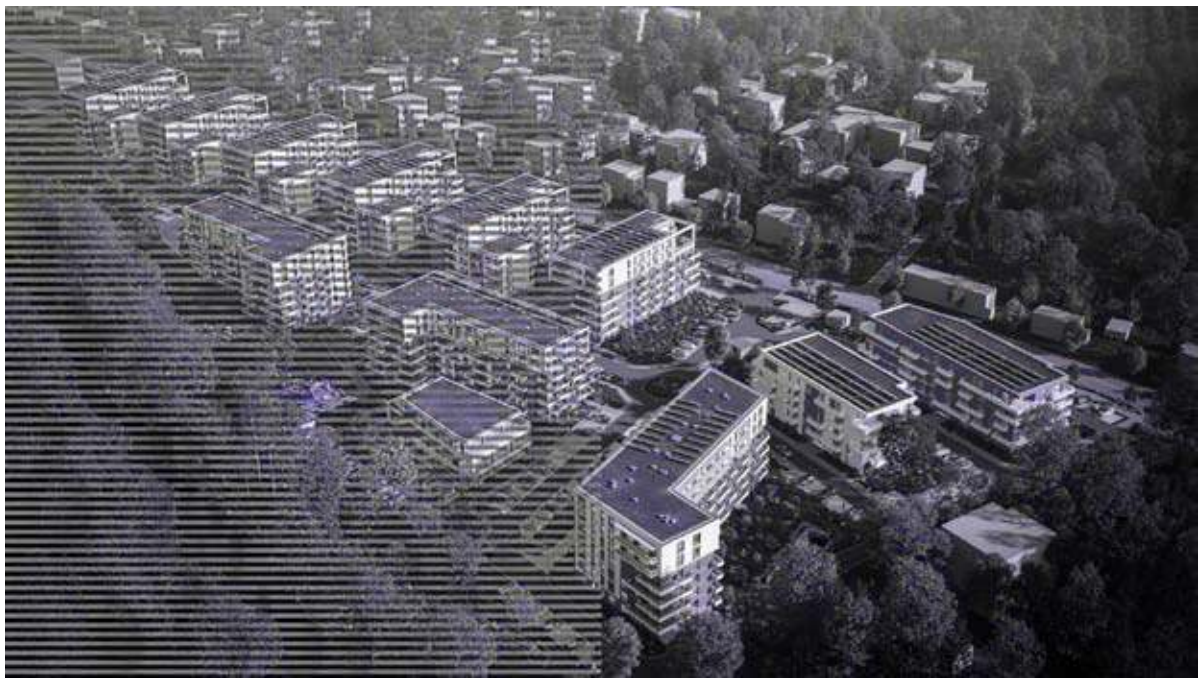

Gdy większościowi udziałowcy Zalim sp. z o.o. i udziałowiec prywatny razem posiadający 66% udziałów nabrali podejrzeń, że ich firma zarządzana przez duet Marcin Zając i Kamil Szczepańczyk, może być zarządzana ze szkodą dla udziałowców i celu do jakiego powstała firma (budowa osiedla Park Paderewskiego) doprowadzili do zablokowania pieniędzy, jakie spółka ma w funduszach powierniczych w bankach i rozpoczęli procedurę zmiany zarządu. Przed tym bronili się prezes Marcin Zając, prokurent Kamil Szczepańczyk, wspólnicy w firmie Skyward Estates. Nie udało im się. W dniu dzisiejszym doszło do odwołania Szczepańczyka, i zawieszenia w obowiązkach prezesa Marcina Zająca, ze względu na formułowane zarzuty działania na szkodę spółki.

Jednocześnie udziałowcy Diamond Hill Development powołali na stanowisko prezesa spółki **mecenasa Tomasza Bocionka**.

Tomasz Bocionek jest radcą prawnym w Kancelarii Radców Prawnych Bocionek, Bartoszewski i Wspólnicy w Katowicach.

Na szczegóły w jakim stanie jest firma, jakie będą działania nowego zarządu, czekający na swoje mieszkania Klienci będą musieli poczekać kilka dni. Nowy prezes dopiero po zarejestrowaniu zmiany w KRS będzie mógł w pełni kontrolować finanse i dokumenty firmy, w tym jej rachunki bankowe. Dokładna analiza stanu finansów dewelopera, firmy Diamond Hill Development sp. z o.o., musi potrwać, więc również odpowiedź na pytania formułowane przez Klientów, którzy wpłacali na budowę mieszkań, wymaga kilku dni, około tygodnia. Jedno z pytań było, czy oddanie mieszkań się opóźni? Z pewnością tak, słyszeliśmy już kilka dni temu od udziałowców dążących do zmiany zarządu.

Jeżeli mamy oceniać przebieg wydarzeń, to ważne jest, że większościowi udziałowcy (Zalim sp. z o.o. i udziałowiec prywatny), którzy formułowali zarzuty o złym zarządzaniu budową osiedla, a nawet formułowali podejrzenia o wyprowadzaniu ze spółki milionów złotych, wykonali to, co zapowiadali: doszło do zmiany Zarządu Diamond Hill Development sp. z o.o. Był to warunek dokapitalizowania spółki, jaki deklarowali ci udziałowcy. Liczymy, że za kilka dni będziemy mogli opublikować obszerne oświadczenie wspólników czy nowego Zarządu Diamond Hill Development sp. z o.o. które odpowie na najważniejsze pytania.

Jarosław Mazanek

Zawiercie łapie deszczówkę

Rusza program „Czysta Gmina Zawiercie łapie deszczówkę”. Nabór wniosków o użyczenie zbiornika na wody opadowe i roztopowe potrwa od 27 lutego 2025 r. do 21 marca 2025 r.

Na jedną nieruchomość przysługuje użyczenie tylko jednego zbiornika na podstawie podpisanej przez Wnioskodawcę umowy użyczenia na okres 24 miesięcy, po tym okresie zbiornik przechodzi na własność Wnioskodawcy.

Wzór wniosku jest dostępny do pobrania w Punkcie Obsługi Interesanta Urzędu Miejskiego w Zawierciu (ul. Leśna 2) oraz w Referacie Gospodarki Odpadami Urzędu Miejskiego w Zawierciu (ul. Leśna 2) lub na stronie .zawiercie.eu.

Wnioski o użyczenie zbiornika z załącznikami wymaganymi zgodnie z zapisami programu można składać od 27 lutego 2025 r. do 21 marca 2025 r. Złożone wnioski poza terminem naboru nie zostaną rozpatrzone.

Wypełniony wniosek wraz z załączoną dokumentacją w formie pisemnej, należy składać bezpośrednio w Punkcie Obsługi Interesanta w Urzędzie Miejskim w Zawierciu przyul. Leśnej 2, za pośrednictwem poczty na adres: Urząd Miejski w Zawierciu ul. Leśna 2, 42-400 Zawiercie lub za pośrednictwem elektronicznej platformy usług administracyjno-publicznych (e-puap, e-doręczenia).

Informacji na temat Programu „Czysta Gmina Zawiercie łapie deszczówkę” udziela: Referat Gospodarki Odpadami, Urząd Miejski w Zawierciu (red)

Było blisko tragedii - winny czad

Tuż po kąpieli 1,5 roczne dziecko straciło przytomność. Bliscy natychmiast powiadomili służby. Jak się okazało w mieszkaniu wykryto znaczną ilość tlenku węgla. Na szczęście nie doszło do tragedii.

25 lutego 2025r. przed 18.00 w jednym z mieszkań na terenie Zawiercia doszło do niebezpiecznej sytuacji. Jak ustalili mundurowi, gdy 38-latka wykąpała swoje dziecko, 1,5 roczna córeczka straciła przytomność. Kobieta natychmiast zaalarmowała służby.

Przeprowadzone przez strażaków pomiary wykazały, że w mieszkaniu jest znacznie przekroczona ilość tlenku węgla. Przyczyną takiego stanu było najprawdopodobniej wadliwe działanie piecyka gazowego.

Dziewczynka trafiła pod opiekę specjalistów. Jej życiu nie zagraża już niebezpieczeństwo. 38-latce i 14-latkowi, który również znajdował się w mieszkaniu, nic się nie stało. Mieszskanka Zawiercia była trzeźwa. KPP Zawiercie

Bezpłatna zbiórka wielkogabarytów

(Poraj) Urząd Gminy Poraj organizuje bezpłatną, objazdową zbiórkę odpadów wielkogabarytowych. Wszystkich zainteresowanych właścicieli nieruchomości prosimy o zgłaszanie do Urzędu potrzeby odbioru wspomnianych odpadów. Zgłoszeń należy dokonywać od 10 do 21 marca 2025 r. pod numerem telefonu (34) 314 52 51 wewn. 30 w godzinach 8.00 - 14.00.

eprasa.pl 43dc06be27

TROCHĘ O WIELKICH POLAKACH

Marszałek Hołownia w polskim parlamencie 17 II, przed wyjazdem do Brukseli, gdzie między innymi miał otwierać wystawę „Polska Republiką Innowacji" wspomniał 3-4 nazwiska wielkich polskich naukowców i wynalazców. Tych współczesnych, zaznaczając jednocześnie, że nie potrafimy właściwie wykorzystać ich talentów i wielkości. Zgadzam się tym razem z panem Marszałkiem całkowicie. Tylko, że osoba na takim stanowisku nie powinna narzekać, lecz zmieniać status quo. Nie czekać na rok 2050. Mało tego, że się zgadzam. Twierdzę, że posiadamy tę wadę jakby stale. Wada narodowa – ślepota i głuchota na własne sukcesy.

Tu przykry przykład: Pani profesor, była minister L. Kolarska, będąca współautorką pracy zbiorowej Socjologia organizacji , wydanej przez PAN i Ossolineum, na 20 stronach tekstu zamieściła 23 przypisy i tylko jeden z nich jest odsyłaczem do polskiego autora !

W czasopiśmie naukowym „Studia Społeczne" napisałem 7 lat temu „…w polskiej nauce nie doceniamy polskich osiągnięć naukowych., myśli naukowej i samych naukowców. Nie propagujemy należycie tego, co powinno być rozpowszechnione, rozsławione. Dotyczy to forum międzynarodowego i krajowego". Owszem, mamy kilka eksportowych nazwisk: Kopernik, Skłodowska, Penderecki i nimi szafujemy. A kto, spośród choćby tylko polskich obywateli, przywołuje nazwisko gen. Kaliskiego, o którym nieoficjalnie mówi się, że tak naprawdę, to on był twórcą laserów. Zginął w dość niejasnych okolicznościach. Kto przywołuje Kudelskiego, twórcę magnetofonów kasetowych? Kto zna , ze słyszenia, oczywiście, prof. Wolszcznina odkrywcę nowych księżyców? A Gumplowicz, którego nie doceniono na U.J. w Krakowie a zrobił światową socjologiczną karierę w Austrii, pisząc , oczywiście w tym układzie po niemiecku? Kto wykorzystuje nazwiska L Kołakowskiego , świetnego filozofa; G. Kołodkę, jedynego aktualnie liczącego się ekonomisty światowego formatu; T. Kotarbińskiego współtwórcę nowej gałęzi nauki – prakseologii?

Historię dotyczącą wielkich i mądrych ludzi też mamy bogatą i chwalebną. Oto kilka powodów do dumy z jednej tylko dziedziny, aktualnej zawsze a związanej z kierowaniem państwem. (Kto będzie nami kierował od maja?)

Jan Ostroróg, kształcony w Erfurcie i Bolonii. Już w okresie wczesnego średniowiecza opracował znaczący plan reformy państwa polskiego. Zawarł go w Memoriale o urządzeniu Rzeczypospolitej. Głównym założeniem było wzmocnienie roli króla, kosztem wstecznego i wszetecznego Kościoła. Chciał jego samodzielności finansowej. Podkreślał rolę społeczną tzw. ludu. Krytykował samowolę kupców. Sugerował walkę z żebractwem i nieróbstwem. Podpowiadał sposoby funkcjonowania i uproszczenia działalności sądów. (Nie wiem czy pan Ziobro zna tę pracę ?) Miarą zjawisk, które należało akceptować lub odrzucać był rozum (ratio).

Andrzej Frycz Modrzewski (AFM). Zaczął swoje dzieło O poprawie Rzeczypospolitej od uwag skierowanych pod adresem króla, władcy. Przysłowiowego konia z rzędem temu, kto wskaże dziś polityka krytykującego publicznie, na piśmie, swojego szefa; daje mu wskazówki. W 95% to potakiewicze, lizusy zgięci w pół. Mienią się zaś przedstawicielami narodu. AFM uwypuklał przede wszystkim obowiązki rządzących, ale i całych klas społecznych (w tym kleru) . Poruszał prawie wszystkie obszary życia społecznego łącznie z konkretnymi propozycjami. Bardzo polecam.

Joachim Lelewel. Nasz wieszcz narodowy, A. Mickiewicz napisał o nim / do niego:

O, długo modłom naszym będący na celu,
Znowuż do nas koronny , znidziesz LELEWELU!
I znowu Cię obstąpią pobratymcze tłumy ,
Abyś naprawiał serca, objaśniał rozumy.

K. Marks zaprezentował zaś taką opinię: „…stary Lelewel uczynił dużo więcej dla wyjaśnienia przyczyn upadku jego ojczyzny niż gromada pisarzy , których cały bagaż sprowadza się do obelg rzucanych pod adresem Rosji." Oczywiście, nie był aniołem. Był nawet postacią kontrowersyjną, ale na pewno głęboko myślącą. Jemu przypisuje się powiedzenie: „Za wolność waszą i naszą"

Edward Abramowski, obrany duchowym przywódcą KORu i 'Solidarności'. Niestety w praktyce nie realizowano jego idei i myśli. Może nawet wręcz przeciwnie. Był człowiekiem Renesansu, wszechstronnym. Same tylko dzieła związane ze społeczeństwem i państwem zajęły 4 tomy wydane w latach 1924 – 28. Jego motto życiowe i naukowe brzmiało: Hominem te esse memento (Pamiętaj, że jesteś człowiekiem). Jakże przydatne i aktualne dziś, kiedy mass media i władze najwyższe dokładnie i bez przerwy informują nas o wojnie w Ukrainie, u Palestyńczyków, o zagrożeniach z kosmosu itd. Sprawy wielki. Zaś nikt nie wspomni, że np. na wizytę u lekarza pierwszego kontaktu w Warszawie statystyczny, pojedynczy obywatel musi czekać 2 tygodnie i dłużej. Można zachorować, umrzeć, zostać pochowanym i dopiero wtedy przyjdzie czas lekarskiej wizyty.

Ze względów nie tylko kumoterskich należy napisać o Karolu Adamieckim. Urodził się bowiem w Dąbrowie Górniczej (więc po sąsiedzku prawie) i przez pewien czas pracował tam w nie istniejącej już hucie Bankowej Nie zajmował się, co prawda, sprawami społecznymi ale przeszedł do historii jako jeden z najwybitniejszych teoretyków i praktyków organizacji pracy. Światowa sława i pozycja. Prof. T. Kotarbiński napisał, że jego prace „dotyczą nie tylko organizacji pracy i gospodarki, lecz mają walor we wszystkich dziedzinach działań ludzkich i należą przeto do dyscypliny ogólniejszej, do ogólnej teorii dobrej roboty".

Mówi się, że jeśli ktoś nie szanuje i nie ceni sam siebie, to inni też nie będą go szanować i cenić. Przysłowia są mądrością ludu.

Waldemar Stelmach

O autorze:

Urodził się w 1939r w Myszkowie, od wielu lat mieszka i pracuje w Warszawie. Ukończył studia na Uniwersytecie Warszawskim (nauki społeczne) i Wyższej Szkole Nauk Społecznych (socjologia). Doktorat w Moskwie broniony w 1974r. Adiunkt w Akademii Nauk Społecznych, od 1980r związany z wydawnictwami, m. in. INFOR. Pracownik naukowy, profesor nadzwyczajny, doktor habilitowany.

Na pierwszym (historycznym) Zjeździe „Solidarności" uczestniczy po stronie rządowej, jako doradca ministra Stanisława Cioska w hali Oliwii w Gdyni przez całe 19 dni i wieczorów. Tyle bowiem trwał I Zjazd.

Autor 7 książek naukowych, jedna uzyskała nagrodę ówczesnego Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Druga jej część poświęcona jest właśnie I Zjazdowi „solidarności". Autor dwóch powieści. Są w nich pewne nawiązania do Myszkowa; np. fragmenty o Ryśku Wachowskim z którym się mocno przyjaźniłem.

Waldemar Stelmach

Wyrzucił szczeniaka z II piętra

Oskarżony Andrzej K. przyznał się do wyrzucenia przez okna kilkumiesięcznego psa swojej konkubiny. Był pod wpływem alkoholu. Twierdził, że pies go ugryzł, ale przesłuchany przez policję bezpośredni świadek zdarzenia - uczestniczka libacji alkoholowej, znajoma oskarżonego, zaprzeczyła, aby pies był w jakikolwiek sposób agresywny. Następnie świadek przed sądem zmieniła zeznania, wspierając linię obrony oskarżonego.

Niestety zdaniem Prokuratury Rejonowej w Piasecznie takie potraktowanie zwierzęcia nie było szczególnie okrutne. Postawiła oskarżonemu zarzut znęcania się w typie podstawowym, a Sąd Rejonowy w Piasecznie wydał wyrok nakazowy, bez przeprowadzenia rozprawy, w którym skazał oskarżonego na karę ograniczenia wolności i 5 tys. zł nawiązki.

Z wyrokiem tym nie zgodziła się Fundacja Międzynarodowy Ruch na Rzecz Zwierząt Viva!, która opiekuje się psem i występuje w sprawie w charakterze oskarżyciela posiłkowego. Od wyroku złożyła sprzeciw i Sąd musiał przeprowadzić postępowanie dowodowe i przesłuchać świadków.

Adw. Katarzyna Topczewska reprezentująca Fundację Viva! domagała się zmiany kwalifikacji prawnej czynu na szczególne okrucieństwo i wymierzenia oskarżonemu kary 3 lat pozbawienia wolności, nawiązki w kwocie 15 tys. zł oraz zakazu posiadania zwierząt na 15 lat.

Podkreślała, że taki czyn powinien być uznany przez Sąd za szczególnie okrutny, bo Leon tylko cudem uniknął trwałego kalectwa. Oskarżony zaś zdawał sobie sprawę, że mógł szczeniaka zabić. Skazał go na cierpienie. Pies po wyrzuceniu z okna leżał w kałuży krwi i bardzo piszczał. Stwierdzono u niego stłuczenie płuc i stracił część zębów.

Kary muszą w końcu zacząć odstraszać potencjalnych oprawców. Te, które zapadają - tego nie robią. Sędziowie muszą zrozumieć, że zwierzęta czują ból tak samo jak ludzie, a podnoszenie ręki na bezbronne zwierzę nie ma żadnego usprawiedliwienia i powinno spotkać się z adekwatną reakcją wymiaru sprawiedliwości. Sądy wciąż za popełnienie nawet najbardziej brutalnych przestępstw na zwierzętach orzekają w dolnej granicy, a nie górnej. Jeśli nie wyjdziemy z tej spirali obojętności, podejście do zwierząt się nie zmieni - mówi adwokat Katarzyna Topczewska. Leon wciąż nie znalazł nowego, kochającego domu - jest do adopcji. (red) viva.org.pl

eprasa.pl 43dc06be27

Nieustąpienie pierwszeństwa przyczyną groźnego zdarzenia drogowego

Myszkowscy policjanci wyjaśniają okoliczności zdarzenia drogowego, do którego doszło w Koziegłowach na DK 91, ul. Częstochowska. Wstępnie ustalono, że przyczyną zdarzenia było nieustąpienie pierwszeństwa przejazdu. Na skutek zderzenia jedna osoba została przetransportowana do szpitala.

7 lutego 2025r. około godziny 10.35 policjanci z ruchu drogowego myszkowskiej komendy zostali wezwani na ulicę Częstochowską w miejscowości Koziegłowy - droga DK91, gdzie doszło do zdarzenia drogowego. Ze wstępnych ustaleń wynika, że 41- letni kierujący busem marki Mercedes w wyniku nieustąpienia przejazdu zderzył się z prawidłowo jadącym samochodem ciężarowym. W wyniku zdarzenia do szpitala trafił kierowca busa. W miejscu zdarzenia droga była zablokowana. Uczestnicy zdarzenia byli trzeźwi. KPP Myszków (red)

DWIE TRZECIE WYPADKÓW NA KOLEI JEST Z UDZIAŁEM PIESZYCH I KIEROWCÓW

Ponad 70 proc. wypadków na kolei to zdarzenia z udziałem pieszych oraz kierowców samochodów – wynika z ubiegłorocznych statystyk Urzędu Transportu Kolejowego. Potrzebna jest zmiana przepisów, aby automatycznie karać kierowców, którzy nie zatrzymują się przed znakiem „stop" – ocenia regulator. W walce z takim łamaniem przepisów pomaga monitoring wizyjny instalowany na przejazdach kolejowych.

Według danych UTK w 2024 roku na liniach kolejowych i bocznicach doszło do 653 wypadków. To liczba o 16 zdarzeń niższa niż w 2023 roku, która daje niecałe dwa wypadki na milion pociągokilometrów – poinformował urząd podczas Forum Bezpieczeństwa Kolejowego zorganizowanego przez ZDG TOR.

– Rokrocznie widzimy, że ponad 70 proc. wypadków na kolei powstaje na styku systemu kolei z innymi systemami. Są to na przykład wypadki z udziałem kierowców czy pieszych przechodzących przez tory w miejscach niedozwolonych. Tak że na pewno w tych obszarach potrzebne są pilne działania, żeby poprawić bezpieczeństwo – mówi agencji informacyjnej Newseria Tomasz Frankowski, rzecznik Urzędu Transportu Kolejowego.

Wypadków na przejazdach kolejowo-drogowych było 177, czyli o 13 mniej niż w 2023 roku, jednak byłe one tragiczniejsze w skutkach. W ich wyniku śmierć poniosło 51 osób – o 12 więcej niż rok wcześniej.

Największym wyzwaniem jest zmniejszenie liczby wypadków na przejazdach kategorii D, czyli takich, które są zabezpieczone jedynie znakiem „stop" lub samym krzyżem świętego Andrzeja.

– Tutaj mamy pewne rozwiązania, które mogą być w przyszłości wdrożone, na przykład automatyczny monitoring przejazdów kategorii D. Jego wdrożenie wymaga jednak przeprocedowania zmian w prawie, ponieważ teraz mogą działać systemy, które rejestrują przejazd na czerwonym świetle, ale potrzebujemy też regulacji prawnych, żeby można było ukarać w sposób automatyczny kierowcę, który nie zatrzyma się przed znakiem „stop" – mówi Tomasz Frankowski.

Jak wskazuje, system RedLight działa testowo w pięciu miejscach. W trakcie takich prób okazało się, że 70 proc. kierowców ignorowało znaki poziome i pionowe. Liczba wykroczeń spadała, gdy kierujący orientowali się, że przejazd jest wyposażony w monitoring wizyjny.

– Ale kiedy się okazywało, że jednak nie przychodzi żaden mandat, to są tylko testy, liczba ta wracała do poprzedniego poziomu. Widzimy, że taki monitoring może dyscyplinować kierowców. Mamy wytypowane 500 przejazdów, które mogłyby być wyposażone w taki system, na pewno instalacja takiego systemu jest tańsza niż późniejsze koszty wypadków – zauważa rzecznik UTK.

W ocenie UTK koszty wdrożenia będą również dużo niższe niż w przypadku inwestycji w podniesienie kategorii do B lub C, czyli tam, gdzie działa sygnalizacja automatyczna, półrogatki lub rogatki.

– Wiemy też, że taki system mógłby być skuteczniejszy, bo bywały lata, że przejazdy kategorii C, czyli te, gdzie mamy automatyczne światła ostrzegające kierowców, bywały bardziej niebezpieczne niż przejazdy kategorii D – zauważa Tomasz Frankowski.

UTK analizuje także inne wypadki, do których dochodzi wyłącznie w ramach systemu kolejowego. To zdarzenia SPAD (signal passed at danger) polegające na niezatrzymaniu się pojazdu kolejowego w miejscu, w którym powinien się zatrzymać, lub na uruchomieniu pojazdu bez wymaganego zezwolenia. Stanowią one pozostałą 1/3 wypadków na kolei.

– Niestety z roku na rok liczba tych zdarzeń i incydentów rośnie. O ile incydenty są to takie zdarzenia, które nie niosą jakichś poważnych konsekwencji, strat materialnych czy poważnego wypadku, o tyle już kategoria B04, czyli np. przejechanie za semafor wskazujący „stój", mogą nieść duże konsekwencje dla systemu kolejowego – mówi rzecznik UTK.

Zdaniem urzędu kluczowa dla rozwiązania tego problemu będzie instalacja Europejskiego Systemu Zarządzania Ruchem Kolejowym (ERTMS), który w znacznym stopniu eliminuje błędy popełniane przez człowieka. W przypadku zignorowania przez maszynistę znaku „stój" pociąg zatrzymuje się automatycznie. Zabezpieczenia dotyczą także sytuacji przekroczenia dopuszczalnej prędkości. Wówczas system zredukuje prędkość do wymaganej bez udziału człowieka.

– Na pewno instalacja Europejskiego Systemu Zarządzania Ruchem Kolejowym pomoże zminimalizować bądź nawet całkowicie wyeliminować zdarzenia SPAD z systemu kolejowego, ponieważ taki system jest w stanie zniwelować błędy popełniane przez człowieka, a wiadomo, że takie błędy często się zdarzają. Ktoś może być w danym momencie rozproszony, może nie ma wystarczającej wiedzy – podkreśla Tomasz Frankowski.

– Aby rozwiązać kwestię zdarzeń SPAD, trzeba wdrożyć Europejski System Zarządzania Ruchem Kolejowym – ETCS poziomu 1 lub 2 czy Limited Supervision. Trzeba wybrać taki, na który nas obecnie stać, aby jak najszybciej system objął jak najwięcej odcinków linii kolejowych – wskazał dr inż. Ignacy Góra, prezes UTK, podczas Forum Bezpieczeństwa Kolejowego.

Europejski System Zarządzania Ruchem Kolejowym (ang. ERTMS – European Rail Traffic Management System) to projekt jednolitego systemu sterowania ruchem na kolei. Unifikację w tym zakresie wspiera Unia Europejska, wskazując na potrzebę budowania jednolitego systemu dla całej Wspólnoty. To pozwoli na swobodne poruszanie się pociągów w różnych państwach bez konieczności zatrzymywania na granicach oraz wymiany lokomotyw oraz personelu. Głównym elementem bezpieczeństwa ERTMS jest zintegrowana sygnalizacja kabinowa ograniczająca ryzyko wystąpienia błędu ludzkiego. Polska miała go wdrożyć już kilka lat temu, ale inwestycja się opóźnia.

Newseria Frepik

eprasa.pl 43dc06be27

Z żałobnej karty

Pożegnanie druha Leszka Janusa z Ryczowa

W dniu 19 lutego 2025 roku w wieku 68 lat, zmarł Leszek Janus, sołtys Ryczowa w latach 2019-2023, druh Ochotniczej Straży Pożarnej w Ryczowie oraz społecznik w dziele opieki nad miejscami pamięci narodowej.

Śp. Leszek Janus był sołtysem Ryczowa cieszącym się szacunkiem mieszkańców, ściśle współpracował z Klubem Miłośników Ziemi Zawierciańskiej oraz Okręgiem Śląskim Związku Oficerów Rezerwy RP, czego efektem wspólnych działań w dziele opieki nad miejscami pamięci narodowej było min. wytyczenie ścieżki edukacji historycznej w Czarnym Lesie przy niebieskim szlaku turystycznym w Ryczowie Kolonii, oznaczenie linii okopów z okresu I Wojny Światowej w Ryczowie, wyeksponowania schronu typu Kochbunker w Ryczowie Kolonii, był fundatorem oraz wykonawcą pomnika-mogiły poległych z lat 1863,1914, 1945 w Ryczowie.

Postawa patriotyczna i obywatelska Śp. Leszka Janusa w dziele ochrony miejsc pamięci narodowej na terenie Ryczowa i Gminy Ogrodzieniec stanowił wzorzec do szacunku i promocji mogił wojennych z lat 1863,1914,1920, 1939, 1945 w skali regionu.

Był współorganizatorem kolejnych rocznic pacyfikacji Ryczowa przy zbiorowej mogile „ Wzgórze Pamięci" w Ryczowie. Był aktywnym członkiem Ochotniczej Straży Pożarnej w Ryczowie, był również muzykiem Orkiestry Dętej OSP Ryczów. Za swoją działalność był odznaczony min. Medalem „Opiekun Miejsc Pamięci Narodowej", Srebrnym Medalem „Za Zasługi dla Związku Oficerów Rezerwy RP", Odznaką „ Za Zasługi dla Związku Kombatantów RP i Byłych Więźniów Politycznych", Srebrnym Medalem „ Za Zasługi dla Pożarnictwa".

Uroczystości pogrzebowe zasłużonego mieszkańca Ryczowa odbyły się w kościele parafialnym pw. Nawiedzenia NMP w Ryczowie w dniu 22 lutego 2024 roku. Śp. Leszek Janus spoczął na cmentarzu w Ryczowie.

Tekst Damian Liszczyk, zdjęcie Facebook

SPORT

Siatkówka, Puchar Polski

TURNIEJ FINAŁOWY DLA JURAJSKICH RYCERZY

CHKS Chełm - Aluron CMC Warta Zawiercie 0:3 (19:25, 24:26, 17:25)

(Zawiercie) W środę 19 lutego zawodnicy Aluronu CMC Warty Zawiercie rozegrali wyjazdowy mecz 1/4 Pucharu Polski siatkarzy. Ich rywalem była drużyna CHKS Chełm, z którą podopieczni Michała Winiarskiego wygrali w trzech setach meldując się w turnieju finałowym Pucharu Polski.

W środę 19 lutego zawodnicy Aluronu CMC Warty Zawiercie rozegrali wyjazdowy mecz 1/4 Pucharu Polski siatkarzy. Ich rywalem była drużyna CHKS Chełm, z którą podopieczni Michała Winiarskiego wygrali w trzech setach meldując się w turnieju finałowym Pucharu Polski. Na początku seta Jurajscy Rycerze odskoczyli na dwa punkty po błędzie chełmian, ale tylko na moment. Większość piłek kierowana była do Gossa, który zachowywał wysoką skuteczność na prawym skrzydle. Goście raz jeszcze zaczęli budować zaliczkę po bloku na Pawle Rusinie wychodząc na prowadzenie 10:8. Przewaga Zawiercia wzrosła do wyniku 15:11 po błędach gospodarzy i asie serwisowym Aarona Russella. W kolejnych akcjach gra toczyła się punkt za punkt, aż do końca seta wygranego przez Aluron CMC 25:19.

Początek drugiej partii również był wyrównany do stanu 5:5. Wtedy to gospodarze popełnili błąd co dało dwa punkty przewagi gościom. W odpowiedzi dobra postawa na zagrywce Łukasza Łapszyńskiego szybko przełożyła się na remi 7:7. Tym samym odpowiedzieli zawiercianie, asami popisali się Butryn i Miguel Tavares. Jednak własne błędy i kontrami chełmian sprawiły, że w połowie seta był remis 15:15. Dobra gra blokiem Russella sprawiła, że Aluron wyszedł na prowadzenie 19:17. Błędy własne zawiercian co chwile doprowadzały do wyrównania, tak samo było w końcówce, gdzie dwa błędy Jurajskich Rycerzy doprowadziły do prowadzenia 23:21 przez ChKS. Ostatecznie tę partię wygrali zawiercianie 26:24 po dwóch punktowych atakach Butryna.

Trzeci set świetnie ułożył się dla Aluronu. Przy serii zagrywek Butryna i jego trzech asach goście prowadzili 6:1. W kolejnych akcjach gra toczyła się punkt za punkt, a zawiercianie utrzymywali wysoką przewagę. Błędy własne sprawiały, że CHKS Chełm nie potrafili zniwelować strat. Po punktowym bloku Jurajscy Rycerze prowadzili już 15:9. W kolejnych akcjach w ataku pokazał się Bartosz Kwolek po atakach którego zrobiło się 18:11. Dodatkowo dobrze pracował zawierciański blok. Trzecią partię zakończył Kwolek wynikiem 25:17 i cały mecz 3:0.

W meczu półfinałowym Pucharu Polski siatkarze Aluronu CMC Warty Zawiercie zagrają z PGE Projektem Warszawa. Mecz odbędzie się w sobotę 12 kwietnia o godzinie 18:00.

***

CHKS Chełm - Aluron CMC Warta Zawiercie 0:3 (19:25, 24:26, 17:25)

Składy:

CHKS Chełm: Marcyniak, Rusin, Blankenau, Fijałek (libero), Swodczyk, Goss, Łapszyński, Gonciarz, Ziobrowski, Janikowski (libero). **Trener:** Krzysztof Andrzejewski.

Aluron CMC Warta Zawiercie: Kwolek, Russell, Perry (libero), Zniszczoł, Tavares, Bieniek, Butryn, Nowosielski, Ensing. **Trener:** Michał Winiarski.

MVP: Aaron Russell.

Wyniki spotkań fazy ćwierćfinałowej siatkarskiego Pucharu Polski:

Czarni Radom - Jastrzębski Węgiel 0:3

Bogdanka Luk Lublin - Norwid Częstochowa 3:0

CHKS Chełm - Aluron CMC Warta Zawiercie 0:3

PGE Projekt Warszawa - ZAKSA Kędzierzyn-Koźle 3:1

Zestawy spotkań półfinałowych siatkarskiego Pucharu Polski:

Jastrzębski Węgiel - Bogdanka Luk Lublin

Aluron CMC Warta Zawiercie - PGE Projekt Warszawa (12 kwietnia, godzina 18:00) (**tu**), **foto:** aluroncmc.pl

eprasa.pl 43dc06be27

Zimowy Maraton Jurajski „Wciągam życie nosem”– sport, regeneracja i odpowiedzialna turystyka w zimowej scenerii Jury

195 zawodników, zimowa Jura i wydarzenie, które łączy sport z edukacją. 15 lutego w Podlesicach odbyła się pierwsza edycja Zimowego Maratonu Jurajskiego „Wciągam życie nosem” – imprezy, która od samego początku miała w sobie więcej niż tylko biegowe emocje.

Bieg, który uczy, jak oddychać

Zaczepna nazwa wydarzenia? Nieprzypadkowa. „Wciągam życie nosem” to gra słów, ale i konkretna idea – świadome oddychanie. Bo to właśnie oddech, a konkretnie oddychanie przez nos, stało się osią, wokół której zbudowano to wydarzenie. Zawodnicy zaczęli dzień od rozgrzewki oddechowej, na trasie mieli okazję testować techniki ułatwiające panowanie nad zadyszką, a w bazie biegowej czekały na nich konsultacje z ekspertami oddechu.

Nie zabrakło i nowoczesnych rozwiązań – uczestnicy mogli przenieść się dosłownie w inny wymiar – oddechowy rzecz jasna. Dzięki specjalnej grze VR opartej na biofeedbacku, zobaczyli na własne oczy, jak ich oddech wpływa na organizm. Z kolei w strefie regeneracyjnej fizjoterapeutka i joginka Renata Wesoły pomagała nie tylko rozluźnić mięśnie, ale i pracować nad świadomością ciała – w tym tych partii, które odpowiadają za jakość oddechu.

Trasa i warunki – Jura w zimowym wydaniu

Warunki pogodowe sprawiły, że zawodnicy dostali dokładnie to, czego można oczekiwać od zimowego biegu – lekki mróz, świeżą warstwę śniegu i momentami delikatne prószenie. Jura w takiej scenerii robi wrażenie, a ci, którzy wystartowali, mogli cieszyć się widokami rodem z zimowej pocztówki.

Na trasę wyruszyło 195 zawodników, rozdzielonych na kilka dystansów:

- 10,5 km – 50 osób
- 21 km – 59 osób
- 31,5 km – 19 osób
- 42 km – 18 osób
- 15 km (nordic-walking) – 49 osób

Nie tylko pakiety startowe – przemyślane wsparcie dla zawodników

Zawodnicy otrzymali starannie przemyślane pakiety startowe, które nawiązywały do idei biegu. Było coś dla oddechu, regeneracji i zdrowia – specjalistyczne plasterki oddechowe od Just Breathe, które można było przetestować na trasie i w trakcie snu, a także maści regeneracyjne – chłodząca Maść Alpejska i silnie rozgrzewająca Venomax Sport, które miały pomóc mięśniom dojść do siebie po wysiłku. Do tego pełnowartościowe posiłki w płynie od Eatyx, zdrowe przekąski, pamiątkowe opaski na uszy i kalendarze od Śląskiego Wydawnictwa Aniew.

Dbałość o motyw przewodni wydarzenia widać było także w nagrodach. Zwycięzcy każdego dystansu (łącznie 30 nagród, trzy pierwsze miejsca w kategoriach kobiet i mężczyzn) otrzymali książki „Oddech” Jamesa Nestora i „Tlenowa Przewaga” Patricka McKeowna, które są obowiązkową lekturą dla każdego, kto chce poprawić swoją wydolność i regenerację poprzez pracę z oddechem.

Poza tym w puli nagród znalazły się sprzęt renomowanej marki outdoorowej Salewa, vouchery na wypożyczenie sprzętu skiturowego oraz na pobyt w jurajskich apartamentach z własną skałą do wspinaczki.

Odpowiedzialna turystyka i świadome podejście do gór

Wśród nagród znalazły się także elementy, które miały skłonić uczestników do odpowiedzialnej turystyki. Fundacja GOPR przekazała m.in. folie NRC, które powinny znaleźć się w plecaku każdego, kto wybiera się w teren, a także „dirt bagi” – specjalne wielorazowe worki kompresyjne na śmieci, które pomagają dbać o zasadę „Leave No Trace”. Ta idea była również wspierana przez Fundację Górom, organizatora akcji Czyste Beskidy, która od lat angażuje się w ochronę przyrody.

Bezpieczeństwo na pierwszym miejscu

Każdy zawodnik miał obowiązek posiadania naładowanego telefonu z aplikacją Ratunek, co wpisuje się w ideę odpowiedzialnej turystyki. To narzędzie pozwala na szybkie wezwanie pomocy w razie wypadku i jest polecane wszystkim, którzy regularnie poruszają się po górach i terenach mniej zurbanizowanych.

Nad bezpieczeństwem zawodników czuwali: Ratownicy Grupy Jurajskiej GOPR, Strażacy z OSP Kroczyce i OSP Rzędkowice, Policja powiatowa. (red)
foto Tomasz Dura, Paulina Myrta

eprasa.pl 43dc06be27

Piłka nożna

KOLEJNY WYGRANY MECZ SPARINGOWY PRZEMSZY

(Siewierz) W niedzielę 23 lutego piłkarze Przemszy Siewierz rozegrali kolejny mecz kontrolny przed zbliżającą się rundą wiosenną w I lidze śląskiej. Tym razem na boisku w Jaworznie podopieczni Michała Chmielowskiego zmierzyli się ze Szczakowianka Jaworzno. Spotkanie to zakończyło się wygrana Przemszy 4:2.

W niedzielę 23 lutego piłkarze Przemszy Siewierz rozegrali kolejny mecz kontrolny przed zbliżającą się rundą wiosenną w I lidze śląskiej. Tym razem na boisku w Jaworznie podopieczni Michała Chmielowskiego zmierzyli się ze Szczakowianka Jaworzno. Spotkanie to zakończyło się wygrana Przemszy 4:2.

Grający w I Lidze Śląskiej zawodnicy Przemszy Siewierz wybrali się do Jaworzna na ósmy sparing w okresie przygotowawczym przed zbliżającą się rundą rewanżową. Spotkanie zakończyło się wynikiem 4:2 dla Siewierza. Od pierwszego gwizdka Przemsza narzuciła bardzo wysokie tempo. Zawodnicy grali agresywnie i wykorzystywała swoje okazje. Drwale mieli trudności z wejściem w mecz, co poskutkowało aż czterema bramkami dla gości przed przerwą, a zdobyli je zawodnik testowany, Damian Adamiecki, Michał Paluch oraz Maciej Tora. Rywale kontrolowali przebieg gry i nie pozwalali nam na rozwinięcie skrzydeł. Po zmianie stron Szczakowianka wróciła na boisko z nową energią. Przemsza wymieniła część składu, co wyrównało przebieg rywalizacji. Drwale zaczęli stwarzać więcej sytuacji podbramkowych, a efektem lepszej gry były dwa gole Viniciusa Da Silvy. Brazylijczyk trafił w 53. i 74. minucie.

***

Szczakowianka Jaworzno - Przemsza Siewierz 2:4 (0:4)

Bramki:

Vinicius Da Silvy (x2) - zawodnik testowany, Damian Adamiecki, Michał Paluch, Maciej Tora.

(**tu**), **foto:** profil na FB Szczakowianka Jaworzno

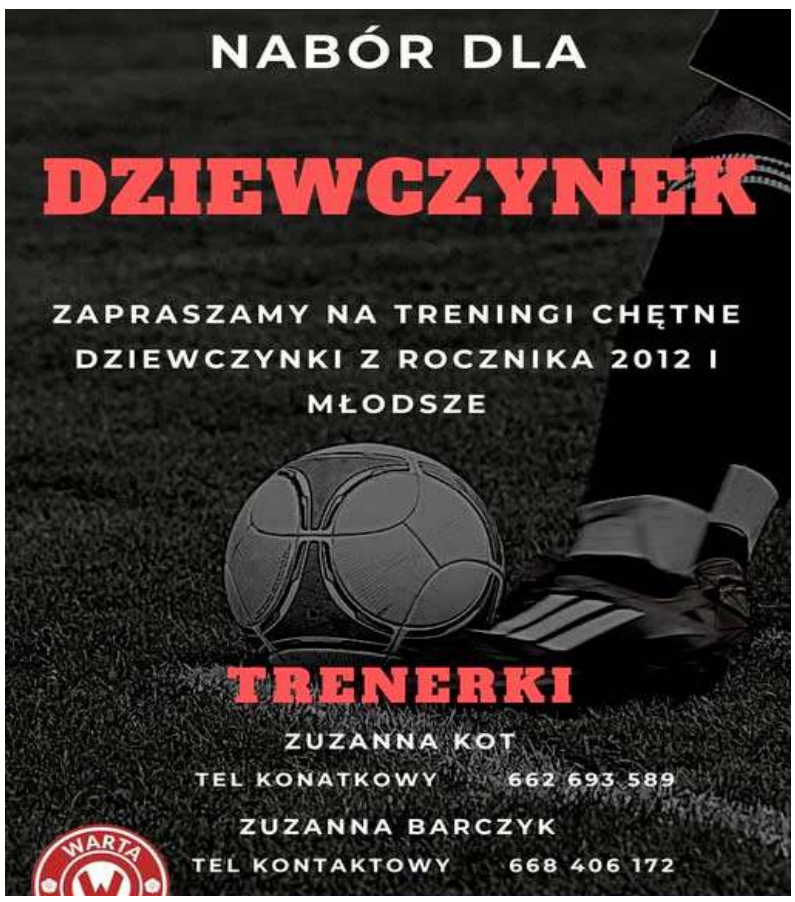

Piłka nożna

KOLEJNY WYGRANY MECZ SPARINGOWY PRZEMSZY

(Siewierz) W niedzielę 23 lutego piłkarze Przemszy Siewierz rozegrali kolejny mecz kontrolny przed zbliżającą się rundą wiosenną w I lidze śląskiej. Tym razem na boisku w Jaworznie podopieczni Michała Chmielowskiego zmierzyli się ze Szczakowianka Jaworzno. Spotkanie to zakończyło się wygrana Przemszy 4:2.

W niedzielę 23 lutego piłkarze Przemszy Siewierz rozegrali kolejny mecz kontrolny przed zbliżającą się rundą wiosenną w I lidze śląskiej. Tym razem na boisku w Jaworznie podopieczni Michała Chmielowskiego zmierzyli się ze Szczakowianka Jaworzno. Spotkanie to zakończyło się wygrana Przemszy 4:2.

Grający w I Lidze Śląskiej zawodnicy Przemszy Siewierz wybrali się do Jaworzna na ósmy sparing w okresie przygotowawczym przed zbliżającą się rundą rewanżową. Spotkanie zakończyło się wynikiem 4:2 dla Siewierza. Od pierwszego gwizdka Przemsza narzuciła bardzo wysokie tempo. Zawodnicy grali agresywnie i wykorzystywała swoje okazje. Drwale mieli trudności z wejściem w mecz, co poskutkowało aż czterema bramkami dla gości przed przerwą, a zdobyli je zawodnik testowany, Damian Adamiecki, Michał Paluch oraz Maciej Tora. Rywale kontrolowali przebieg gry i nie pozwalali nam na rozwinięcie skrzydeł. Po zmianie stron Szczakowianka wróciła na boisko z nową energią. Przemsza wymieniła część składu, co wyrównało przebieg rywalizacji. Drwale zaczęli stwarzać więcej sytuacji podbramkowych, a efektem lepszej gry były dwa gole Viniciusa Da Silvy. Brazylijczyk trafił w 53. i 74. minucie.

***

Szczakowianka Jaworzno - Przemsza Siewierz 2:4 (0:4)

Bramki:

Vinicius Da Silvy (x2) - zawodnik testowany, Damian Adamiecki, Michał Paluch, Maciej Tora.

(**tu**), **foto:** profil na FB Szczakowianka Jaworzno

Piłka nożna

PIERWSZY REMIS W OKRESIE PRZYGOTOWAWCZYM MKS-U

(Myszków) W wtorek 18 lutego zawodniczki MKS-u Myszków rozegrały czwarty mecz kontrolny. Ich rywalkami była drużyna Resovią CLJ Rzeszów, która na co dzień występuje w Centralnej Lidze Juniorskiej. Mecz zakończył się remisem 2:2.

W wtorek 18 lutego zawodniczki MKS-u Myszków rozegrały czwarty mecz kontrolny. Ich rywalkami była drużyna Resovią CLJ Rzeszów, która na co dzień występuje w Centralnej Lidze Juniorskiej. Mecz zakończył się remisem 2:2. Rzeszowianki postawiły opór podopiecznym trenera Duszy, które do tej pory notowały same zwycięstwa w meczach kontrolnych. Do przerwy był remis 1:1 po golach Kai Małczan w 6 minucie i Darii Polańskiej w 41 minucie. W drugiej połowie bramkę dla Myszkowa zdobył w 61 minucie zawodniczka testowana. A do remisu w 65 minucie doprowadziła Aleksandra Kuśnierz z Resovii.

- *Po sparingowym meczu, który zakończył się remisem 2:2, muszę przyznać, że warunki do gry były naprawdę bardzo trudne. Minusowa temperatura zdecydowanie nie pomagała. Zespół z Myszkowa zaprezentował się naprawdę solidnie, co stanowiło świetną lekcję przed nadchodzącą ligą. Choć wynik końcowy to remis, musimy być zadowolone z naszej gry. Oczywiście nie ustrzegłyśmy się błędów, ale to jest część tego sportu.* – **skomentowała po meczu trener Resovii Klaudii Gajdur.**

MKS Myszków rozegra jeszcze jeden mecz sparingowy. W niedzielę 2 marca podejmą GKS Tychy.

***

MKS Myszków - Resovią CLJ Rzeszów 2:2 (1:1)

Bramki:

Daria Polańska (41'), zawodniczka testowana (61') - Kaja Małczan (6'), Aleksandra Kuśnierz (65'). (**tu**)

eprasa.pl 43dc06be27

Piłka nożna

POGOŃ SZCZECIN PONOWNIE NAJLEPSZĄ DRUŻYNĄ

(Zawiercie) W pierwsze dni lutego w halach OSiR-u Zawiercie przy ulicy Blanowskiej i Piłsudskiego odbył się XXXIV Halowe Mistrzostwa Polski Oldbojów. W turnieju udział wzięło 20 drużyn z całego kraju, które rywalizowały w 4 grupach eliminacyjnych. Mistrzem Polski Oldbojów została podobnie jak w zeszłym roku drużyna Pogoni Szczecin.

W pierwsze dni lutego w halach OSiR-u Zawiercie przy ulicy Blanowskiej i Piłsudskiego odbył się XXXIV Halowe Mistrzostwa Polski Oldbojów. W turnieju udział wzięło 20 drużyn z całego kraju, które rywalizowały w 4 grupach eliminacyjnych. Mistrzem Polski Oldbojów została podobnie jak w zeszłym roku drużyna Pogoni Szczecin, pokonując w finale KS Cracovia SA. Po rzutach karnych 3:2. W regulaminowym czasie gry był remis 2:2. Na podium znaleźli się też zawodnicy Zagłębie Sosnowiec, którzy w pojedynku o brąz pokonali Włókniarza Wrocław wynikiem 3:2.

Zwycięska drużyna Pogoni Szczecin wystartowała w składzie Patryk Konopka, Mariusz Giergiel, Marek Ufnal, Tomasz Mendak, Bartosz Przygórzewski, Adam Frączczak, Kamil Fryszka, Olgierd Moskalewicz (kapitan), Marek Niewiada, Arkadiusz Kondraciuk, Rafał Andruszko, Robert Sikorski, Adam Liszczak, Tomasz Grochowski. Ekipa techniczna: Jacek Osmański, Piotr Głód, Michał Paluch, Rafał Polak.

Wyniki spotkań grupy A:
Radomsko - Warta 3:4
Jastrzębie - Sandecja 3:3
Pogoń - Radomsko 9:2
Warta - Jastrzębie 1:4
Pogoń - Sandecja 4:1
Radomsko - Jastrzębie 1:8
Pogoń - Warta 5:3
Radomsko - Sandecja 3:6
Pogoń Jastrzębie 1:0
Sandecja - Warta 3:4

Tabela grupy A:
1. Pogoń Szczecin 4 - 12 - 17:6
2. GKS Jastrzębie 4 - 7 - 16:6
3. Sandecja Nowy Sącz 4 - 7 - 14:13
4. Warta Zawiercie 4 - 3 - 8:11
5. RKS Radomsko 4 - 0 - 9:27

Wyniki spotkań grupy B:
Proszowianka - Zagłębie Dąbrowskie 0:5
Zagłębie Sosnowiec - Stal 10:1
KS Lublin Proszowianka 4:3
Zagłębie Dąbrowskie - Zagłębie Sosnowiec 3:3
KS Lublin - Stal 5:2
Proszowianka - Zagłębie Sosnowiec 3:6
KS Lublin - Zagłębie Dąbrowskie 2:5
Proszowianka Stal 3:1
KS Lublin - Zagłębie Sosnowiec 2:9
Stal 1:10 Zagłębie Dąbrowskie

Tabela grupy B:
1. Zagłębie Sosnowiec 4 - 10 - 27:9
2. Zagłębie Dąbrowskie 4 - 10 - 23:6
3. KS Lublin 4 - 6 - 13:19
4. Proszkowianka Proszkowice 4 - 3 - 9:16
5. Stal Zawadzkie 4 - 0 - 5:28

Wyniki spotkań grupy C:
Westovia 3:1 Polonia
Hejnał 5:5 Gwarek
Włókniarz 7:3 Westovia
Polonia 2:1 Hejnał
Włókniarz 5:4 Gwarek
Westovia 4:2 Hejnał
Włókniarz 7:4 Polonia
Westovia 1:3 Gwarek
Włókniarz 8:1 Hejnał
Gwarek 7:2 Polonia

Tabela grupy C:
1. Włókniarz Wrocław 4 12 27:12
2. Gwarek Zabrze 4 7 19:13
3. Westovia Tarnów 4 6 11:13
4. Polonia Limerick 4 3 9:20
5. Hejnał Kęty 4 1 9:19

Wyniki spotkań grupy D:
Polonia W - Polonia B. 1:4
KSZO - Żubry 3:1
Cracovia Polonia W. 5:2
Polonia B. - KSZO 3:4
Cracovia - Żubry 8:2
Polonia W. - KSZO 6:2
Cracovia Polonia B. 7:1
Polonia W. - Żubry 7:1
Cracovia KSZO 5:5
Żubry Polonia B. 5:6

Tabela grupy D:
1. Cracovia Kraków 4 - 10 - 25:10
2. KSZO Ostrowiec 4 - 7 - 14:15
3. Polonia Bytom 4 - 6 - 12:17
4. Polonia Warszawa 4 - 6 - 16:12
5. Żubry Radomsko 4 - 0 - 9:24

Wyniki spotkań grupy E i F:
Jastrzębie - Zagłębie S. 1:3
Włókniarz - KSZO 6:2
Gwarek - Cracovia 0:3
Zagłębie D. - Pogoń 1:2
Zagłębie S. - Gwarek 5:3
KSZO - Zagłębie D. 2:8
GKS Jastrzębie - Cracovia 2:4
Włókniarz - Pogoń 3:1
Jastrzębie - Gwarek 10:3
Włókniarz - Zagłębie D. 3:2
Cracovia - Zagłębie S. 0:3
Pogoń - KSZO 4:0

Tabela grupy E:
1. Zagłębie Sosnowiec 3 - 9 - 11:4
2. Cracovia Kraków 3 - 6 - 7:5
3. GKS Jastrzębie 3 - 3 - 13:10
4. Gwarek Zabrze 3 - 0 - 6:18

Tabela grupy F:
1. Włókniarz Wrocław 3 - 9 - 12:5
2. Pogoń Szczecin 3 - 6 - 7:4
3. Zagłębie Dąbrowskie 3 - 3 - 11:6
4. KSZO Ostrowiec 3 - 0 - 4:18

Półfinał:
Włókniarz Wrocław - Cracovia 4:4 k.1:2
Zagłębie Sosnowiec - Pogoń Szczecin 3:3 k.5:6

Mecz o trzecie miejsce:
Włókniarz Wrocław - Zagłębie Sosnowiec 2:3

Finał:
Cracovia - Pogoń Szczecin 2:2 k.2:3 (**tu**), **foto:**

Piłka nożna

DWIE BRAMKI BARTOSZA MARĘDOWSKIEGO W SPARINGU

(Myszków) W sobotę 22 lutego w czwartym mecz kontrolnym podczas okresu przygotowawczego to rundy rewanżowej w częstochowskiej A-klasie piłkarze MKS-u Myszków zagrali na własnym boisku z LKS-em Źródłem Kromołów. Piłkarze z Kromołowa występują w sosnowieckiej A-klasie po rundzie jesiennej rozgrywek, podobnie jak Myszkowianie plasują się w połowie tabeli. Mecz pomiędzy tymi dwie drużynami zakończyło się wygraną MKS-u 3:1.

W sobotę 22 lutego w czwartym mecz kontrolnym podczas okresu przygotowawczego to rundy rewanżowej w częstochowskiej A-klasie piłkarze MKS-u Myszków zagrali na własnym boisku z LKS-em Źródłem Kromołów. Piłkarze z Kromołowa występują w sosnowieckiej A-klasie po rundzie jesiennej rozgrywek, podobnie jak Myszkowianie plasują się w połowie tabeli. Mecz pomiędzy tymi dwie drużynami zakończyło się wygraną MKS-u 3:1.

Jako pierwsi bramkę zdobyli w tym spotkaniu goście. W 38 minucie gola dla Źródła zdobyli Krystian Kowalik otwierając wynik spotkania. W drugiej połowie do bramki trafiali już tylko gospodarze. Dwie bramki dla Myszkowa zdobył Bartosz Marędowski trafiając w 55 i 68 minucie. A wynik na 3:1 ustalił w 74 minucie Igor Sychowicz.

***

MKS Myszków – LKS Źródło Kromołów 3:1 (1:0)

Bramki:

Bartosz Marędowski (55', 68'), Igor Sychowicz (74') - Krystian Kowalik (38'). (**tu**)

eprasa.pl 43dc06be27

eprasa.pl 43dc06be27

OGŁOSZENIA DROBNE

USŁUGI

PRANIE, CZYSZCZENIE Karcherem dywanów, tapicerek. 500-200-337

Naprawa: kuchnie gazowo- elektryczne, lodówki, zmywarki, witryny, lady, pralki automatyczne wirnikowe, wirówki, instalacje elektryczne tel. 506-655-874

Meble na wymiar, usługi stolarskie tel. 503-111-231

Meble na wymiar, Usługi stolarskie tel. 503-111-231

Zakład Stolarski wykonuje schody i drzwi tel. 517-877-354

Montaż klimatyzacji w budynkach. 506-655-874

Ekspertyzy sprzętu AGD po burzy 506-655-874

Poszukiwanie dokumentów do emerytury, kapitału początkowego tel. 693-145-999

PRANIE kanap, dywanów tel. 504-369-534

Przycinanie tui. 600-826-895

USŁUGI BUDOWLANE

DACHY więźby, usługi dekarskie, podbitki, zadaszenia tarasów. 508-454-992

IMPERIA DYLAND
SYSTEMY OSŁON OKIENNYCH
Myszków Słowackiego 88
/Baza Jurajskiej/
czynne pn – pt 8:00-16:00

NAJTANIEJ!
NAJSZYBCIEJ!
NAJLEPIEJ!
- MARKIZY, PERGOLE
- ROLETY WEWNĘTRZNE
- ŻALUZJE POZIOME I PIONOWE
- SYSTEMY SZYN ALUMINIOWYCH
- KARNISZE
- POMIAR, MONTAŻ, WYCENA
tel kom. 517 369 743
34 313 42 96

Profesjonalne wykańczanie wnętrz, adaptacja poddaszy, łazienki, tarasy, balkony. Tanio i solidnie. Zapraszam. 788-474-118

AZBEST demontaż i utylizacja 791-973-030

Usługi remontowe, gładzie gipsowe, malowanie, kafelkowanie, płyty karton-gips. 796-792-214

Wylewki maszynowe. Duże doświadczenie tel. 506-052-057

Wykonuję świadectwa charakterystyki energetycznej obowiązkowe od 28 kwietnia 2023! Audyty do „Czyste powietrze" 691-298-811

DOCIEPLENIA BUDYNKÓW- WOLNE TERMINY, solidnie, fachowo i terminowo, kosztorys gratis. Tel. 502-702-175 www.agra-docieplenia.pl

Więźby, pokrycia dachowe, podbitki. 502-023-510 603-968-668

Blacharstwo Budowlane- Kompleksowe pokrycia dachów, blacha, dachówka, gonty, papa remonty budowlane. Zadaszenia nad tarasami, altanki. 739-011-775

Elewacje docieplenia budynków wymiana okien i drzwi. Sprzątanie garaży i posesji. Wywóz mebli, gruzu. 739-011-775

Łazienki, sufity podwieszane, wylewki, gładzie. Pełne wykończenia, montaż mebli. Realizacje referencyjne do pokazania. 507-594-668

Docieplenia tel. 508-500-492

USŁUGI W ZAKRESIE WYKONYWANIA PROJEKTÓW BUDOWLANYCH, EKSPERTYZY, KIEROWNIK BUDOWY, INSPEKTOR NADZORU INWESTORSKIEGO. TEL. 570-939-650

Układanie kostki brukowej tel. 692-707-229

Gładzie, malowanie 600-165-989

ARTYKUŁY BUDOWLANE

Gładzie, gipsowanie, malowanie, tapetowanie. Solidnie i tanio 508-043-678

OBSŁUGA PROGRAMU CZYSTE POWIETRZE
„Myszków pozytywnie naładowany"
Magazyny energii dla mieszkańców
Jeżeli zakwalifikowałeś się do programu „Myszków pozytywnie naładowany", powinieneś zastanowić się nad wyborem firmy, która zaprojektuje i wykona instalacje magazyny energii w Twoim domu.
Jest to ważne z punktu widzenia jakości instalacji ale również jakości gwarancji i serwisu po sprzedaży.
Firma z Myszkowa, która od 6 lat zajmuje się projektowaniem i wykonaniem instalacji fotowoltaicznych w Myszkowie i okolicy.
PPH STAR Myszków ul.Mała Szpitalna 6A tel. 508- 065 161, 608 373 340

DOM i OGRÓD

Sprzedam drewno łupane liściaste i iglaste cena od 200 zł 661-050-665

Drewno kominkowe, dąb. 601-623-795

Suche drewno do kominka tel. 727-663-745

NAUKA

Matematyka. Angielski 737-925-902

Udzielam korepetycji online z j.angielskiego ze szczególnym uwzględnieniem gramatyki, pomogę Ci w opanowaniu trudnych zagadnie skutecznym przygotowaniem do egzaminu. Oferuje wsparcie zarówno dla maturzystów jak i ósmoklasitów tel.575-808-586

Angielski- matura, 8 klasa, FCE dojazd do ucznia tel. 884-292-107, 32/138-36-70

DAM PRACĘ

Zatrudnię pana na stanowisko- gospodarz budynków. Prace porządkowe. Mile widziana grupa inwalidzka 662-079-468

Zatrudnię brukarza doświadczonego tel. 692-707-229

PRZYJMĘ DO PRACY MĘŻCZYZNĘ W WIEKU DO 45 LAT. PRACA NA HALI PRZY PRODUKCJI ZBIORNIKÓW. MILE WIDZIANA UMIEJĘTNOŚĆ SPAWANIA I OBSŁUGA ELEKTRONARZĘDZI. CV PROSZĘ SKŁADAĆ W SIEDZIBIE FIRMY AQUA-LIVE ZAWADA 85, 42-310 ŻARKI. TEL. 508-363-085

PPHU POLBUT zatrudni osoby do produkcji obuwia na stanowiska; Krojczy, Szyjąca, Stołowa, Szarfowanie, Wszywanie texonu, Monter obuwia, Obszywanie gotowego obuwia. Kontakt telefoniczny pod numerem; 607 913 231 w godzinach 08.00 - 14.00 lub e-mail: polbut@polbut.pl

Przyjmę do prac ogólnobudowlanych, dekarza, cieślę, pomocników. Na godziny lub na umowę. 739-011-775

Firma MATEOS zatrudni szewca z doświadczeniem. Dorywczo lub na stałe. 604-627-724

Murarzy, pomocników budowlanych 500-659-287

Kucharza, kucharkę do domu opieki. 519-562-027

PPH Lemi zatrudni na stanowisko krojczy- ploter, możliwość przyuczenia do plotera, praca cały rok tel. 505-435-381, 601-997-271

PRZYJMĘ DO PRACY MĘŻCZYZNĘ W WIEKU DO 45 LAT. PRACA NA HALI PRZY PRODUKCJI ZBIORNIKÓW. MILE WIDZIANA UMIEJĘTNOŚĆ SPAWANIA I OBSŁUGA ELEKTRONARZĘDZI. CV PROSZĘ SKŁADAĆ W SIEDZIBIE FIRMY AQUA-LIVE ZAWADA 85, 42-310 ŻARKI. TEL. 508-363-085

SPRZEDAM

Maszynę do szycia Łucznik nowa, piec grzewczy, szafę, kuchnie włoską na gaz z butli 796-409-833

Stół i sześć krzeseł do pokoju stołowego, 600 zł. 570-945-763

Brama uchylna, wiertarka stołowa. 576-315-335

NIERUCHOMOŚĆ- SPRZEDAM

Działka w Poraju o pow. 2.500m2 cena 160 tys. zł tel. 668-004-835, 793-144-145

Działki budowlane Koziegłowki przy ul. Warpie tel. 698-412-666

Sprzedam mieszkanie 80m2 w kamienicy, I piętro ogrzewanie miejskie, Myszków tel. 693-816-473

Sprzedam gospodarstwo wraz z zabudowaniami gmina Koziegłowy (Wojsławice), działki budowlane, zabudowa zgrodowa, grunty orne tel. 795-066-875

Kobido
japoński lifting twarzy
Jest nieinwazyjną alternatywą dla wszystkich, którzy nie chcą poddać się chirurgicznemu liftingowi twarzy lub botoksowi.
Kobido to stymulujący masaż twarzy i szyi zapewniający efekt odmłodzonej skóry.
Kobido ze względu na swoją intensywność i zaawansowanie poszczególnych technik działa na dużo głębszych warstwach skóry i mięśni niż inne masaże twarzy. Kobido to najbardziej zaawansowana technicznie forma masażu twarzy w Japonii.
Cleo Day Spa
Cleo Day Spa
ul. Kościuszki 4 Żarki
Tel. 34 313 40 47, 602 634 730, 516 370 220

OGŁOSZENIA DROBNE PRZYJMOWANE SĄ DO ŚRODY KAŻDEGO TYGODNIA DO GODZ. 15.00

eprasa.pl 43dc06be27

OGŁOSZENIA DROBNE

Nowy dom w zabudowie bliźniaczej, centrum Myszków sprzedam tel. 604-947-016

Zamienię mieszkanie w Myszkowie M-3 IV piętro ul. Wyszyńskiego na M-3 od parteru do 2 piętra za dopłatą tel. 604-627-724

NIERUCHOMOŚĆ-KUPIĘ

Kupię dom w trakcie budowy lub do remontu w Zawierciu i okolicach tel: 516-599-680

Kupię działkę budowlaną w Zawierciu i okolicach tel: 506-840-046

MOTORYZACJA

Złomowanie Pojazdów- zaświadczenie i gotówka od ręki, dojazd do klienta 794-560-010

AUTO-SPRZEDAM

Hyundai I30 2021r, hatchback, 40 tys, km, serwisowany, na gwarancji, bezwypadkowy. 62tys. zł. 500-403-053

AUTO- KUPIĘ

Auto skup od właściciela. Pilnie kupię! Gotówka i umowa od ręki. Tel.535-988-450

SPRZEDAM MASZYNY ROLNICZE

Ciągnik C-328, pług 2,3 glebogryzarka. 535-0730-595.

Sprzedam Ursus C330 rok 81 + plus przyczepka jednoosiowa wywrotka tel. po 16.00 697-595-810.

USŁUGI FINANSOWE

Radca Prawny Jadwiga Kwiecień Kancelaria Prawna Sp.k Myszków ul Kwiatkowskiego 5 tel. 791-732-142, e-mail : radca@jadwigakwiecien.pl, www.jadwigakwiecien.pl porady prawne i procesy w sprawach: cywilnych (zasiedzenie, uwłaszczenie, spadki, zachowek, podział majątku, odwołanie darowizny), rodzinnych (rozwód, alimenty, władza rodzicielska), rent i emerytur, karnych.

Pomoc w kompletowaniu i złożeniu dokumentów emerytury, kapitału początkowego z ZUS, KRUS tel. 693-145-999.

RÓŻNE

Kupię miejsce na cmentarzu-Myszków tel. 795-242-375.

ZWIERZĘTA-SPRZEDAM

Krowa 4 letnia. 501-832-921.

MATRYMONIALNE

Mężczyzna lat 56, pozna panią 40-50 lat. 576-002-606.

Burmistrz Miasta i Gminy Włodowice

informuje, iż na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miasta i Gminy Włodowice, ul. Krakowska 26 oraz w Biuletynie Informacji Publicznej Miasta i Gminy Włodowice w dniach od 28.02.2025 r. do 21.03.2025 r. zamieszczony jest wykaz nieruchomości mienia komunalnego przeznaczonego do sprzedaży.

Poprzez naszą oficjalną stronę www.poreco.pl można m.in.:
- podać stan wodomierza
- zapisać się do systemu powiadamiania SMS
- zgłosić awarię wody
- uzyskać informację o przerwach/awariach w dostawie wody
- sprawdzić badania laboratoryjne wody
- pobrać druki wniosków

PORECO
Gminna Spółka „PORECO" sp. z o.o.
42-360 Poraj
ul. Górnicza 21
tel./fax 34 314 76 54
Pogotowie techniczne: 601 349 378

Spółka odpowiedzialna za zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzenie ścieków na terenie Gminy Poraj

Gmina Poraj

DAREX PHU
KIEROWCĘ C +E
zatrudnimy
Polska-Norwegia
tel. 34 313 13 57
604-409-779

DAREX PHU
KIEROWCĘ C +E
zatrudnimy
na skoczka. W Polsce do 100 km od Myszkowa oraz różne trasy międzynarodowe
tel. 34 313 13 57
604-409-779

Gazeta Myszkowska i Kurier Zawierciański w prenumeracie cyfrowej!
wejdź na eprasa.pl

Gabinet Weterynaryjny "MATWET"
Lek. wet. Mateusz Piecuch
Żarki Letnisko, ul. Jasna 4
tel. 608/062-916

SPRZEDAŻ POKRYĆ DACHOWYCH

Kompleksowe pokrycia dachowe
tel. 739 011 775
Myszków ul. Dworska 69

Boisz się kontroli w sypialni? WYNAJMIJ ADRES FIRMOWY! w START-up Cafe

Rozpoczynasz działalność, zakładając np. sklep internetowy, ale boisz się kosztów wynajęcia lokalu. Nawet najmniejsze biuro to czynsz, prąd, ogrzewanie. Wiele osób w takiej sytuacji rejestruje firmę w miejscu zamieszkania, w domu, mieszkaniu. To rozwiązanie ma jedną ogromną wadę: kontrola skarbówki, ZUS-u, sanepidu a nawet Inspekcji Pracy może się zastać w sypialni! Myjesz zęby, a tu kontrola US!

Możesz tego uniknąć wynajmując adres dla firmy!
START-up Cafe ul. Sikorskiego 53/3
Twoja firma może mieć prestiżowy adres jak Gazeta Myszkowska!

PAKIET PODSTAWOWY- adres dla firmy (umowa najmu) odbiór i przekazywanie korespondencji
PAKIET BIZNES- PODSTAWOWY + miejsce na przechowywanie dokumentacji, możliwość korzystania z komputera, internetu
PAKIET BIZNES PREMIUM -PAKIET BIZNES +serwis kawowy, pokój do spotkań z kontrahentami, dostęp do urządzeń biurowych (ksero, drukarka), obsługa sekretariatu.
Twoje prawdziwe biuro bez wysokich kosztów utrzymania biura!

Usługę START-up Cafe oferuje MyszPress s.c. z siedzibą w Myszkowie ul. Sikorskiego 53/3 tel. 34 3137120. Kontakt: jaroslaw.mazanek@myszpress.pl tel. 602 514030

eprasa.pl 43dc06be27

PROBLEM PATOTREŚCI W INTERNECIE NARASTA. Potrzebna edukacja dzieci, rodziców i nauczycieli

Co czwarty nastolatek (26 proc.) ogląda w sieci tzw. patostreamy, wulgarne, obsceniczne i nacechowane przemocą widowiska lub transmisje internetowe nadawane na żywo w serwisach streamingowych i mediach społecznościowych – wynika z raportu NASK „Nastolatki 3.0". To zjawisko mające na młodych ludzi negatywny wpływ wciąż zyskuje na znaczeniu w przestrzeni internetowej, a prawo nie nadąża za rozwojem technologii. Specjaliści zauważają, że nie jest to tylko chwilowa moda, ale poważny problem społeczny, który wymaga zintegrowanych działań edukacyjnych i informacyjnych.

Do patostreamów zalicza się przede wszystkim pornografię, materiały ukazujące przemoc, a także treści zachęcające do zachowań szkodliwych dla zdrowia, na przykład zażywania narkotyków, czy też autodestrukcyjnych – samookaleczenia, samobójstwa itp. Podczas transmisji na żywo młodzi ludzie widzą przemoc, brutalne sceny, różne wykroczenia i nadużycia, pobicia, kradzieże, a nawet gwałty. Eksperci ostrzegają, że wzrost popularności takich treści w sieci całkowicie wymknął się spod jakiejkolwiek kontroli.

– Patotrendy czy patostreamy, ogólnie zjawisko patoinfluencerów, istnieje z nami, od kiedy istnieją social media. To streamowanie, nadawanie na żywo treści, które są patologiczne, bardzo kontrowersyjne, typu libacja alkoholowa. Takie patotreści były najbardziej popularne w latach 2015–2018 i na tym fundamencie wyrosły choćby freak fighty, które wyciągały tych patostreamerów i kazały im walczyć. To spowodowało, że patostreamy stały się modne i do dzisiaj pokazują złe wzorce, szczególnie młodym ludziom – mówi agencji Newseria Wojtek Kardyś, ambasador cyfrowy UE w Polsce, specjalista ds. komunikacji internetowej.

Z raportu „Nastolatki 3.0" przygotowanego przez NASK wynika, że do oglądania patostreamów przyznaje się 40 proc. uczniów techników, 30 proc. licealistów i 28 proc. uczniów szkół podstawowych. Niemal dwukrotnie częściej niż dziewczęta robią to chłopcy. Wraz z wiekiem rośnie zainteresowanie oglądaniem w internecie wulgarnych i nacechowanych przemocą transmisji. Specjalista ds. komunikacji internetowej zaznacza, że kontakt młodych ludzi z takimi treściami może być destrukcyjny dla ich psychiki. Zaburza bowiem empatię, sprawia, że tracą poczucie tego, co jest złe, a co dobre, a także powoduje „uodparnianie się" na czyjąś krzywdę.

– To jest degrengolada psychologiczna i kulturowa, bo osoba, która na co dzień takie treści konsumuje, niestety zapycha sobie mózg treściami bardzo niskich lotów, sięgającymi dna intelektualnego i niestety z czasem też się staje taką osobą. Jeżeli pozwalamy, żeby nasze dzieciaki miały dostęp do takich treści, to powodujemy, że ta patologiczna treść również w nich kiełkuje – mówi Wojtek Kardyś. – Te treści pokazują najmłodszym, że wcale nie muszą się uczyć, nie muszą osiągnąć sukcesu biznesowego, żeby być popularnym czy bogatym, ponieważ patostreamy są dosyć dochodowe. Najbardziej popularni patostreamerzy z jednego streama potrafią wyciągać od 10 do 20 tys. zł. Jest to więc popularne, dochodowe, więc młodzi ludzie sobie myślą: ja też tak chcę.

Kontrola nad tym zjawiskiem jest o tyle trudna, że treści te są szeroko dostępne w sieci.

– Patoinfluencerzy są na każdej platformie, ponieważ kontrowersja się klika. Żyjemy w czasach, gdy algorytmy wyznaczają, co jest istotne do wyświetlenia, a co nie – nie decyduje o tym ludzka godność, tylko algorytm. Jeżeli kliki zdecydują, że treści kontrowersyjne będą bardziej atrakcyjne, to te będziemy wyświetlać. Takie treści są na YouTubie, na portalach społecznościowych, są też pewne platformy streamingowe, na których można za pieniądze wykupić subskrypcję, żeby obserwować treści wyłącznie dla dorosłych, gdzie patoinfluencerzy się rozbierają. Niestety internetowa patologia dotyka wszystkich zakątków sieci – mówi ekspert.

Łatwa dostępność to jeden z aspektów decydujących o rosnącej popularności tego zjawiska. Drugim jest presja rówieśnicza.

– Czasami się pytam młodych ludzi: „Dlaczego wy to oglądacie?". Najczęściej pada odpowiedź: „Wszyscy oglądają, więc ja też". Jeżeli to jest główny temat, a ja nie wiem, co zrobił dany patoinfluencer, jakie były dymy, to nikt ze mną nie rozmawia w grupie i jestem wyalienowany, a to jest najgorsze, co może spotkać młodego człowieka. Więc jeżeli ta osoba chce być na bieżąco, to musi te treści oglądać. To raz, a dwa – to też jest forma pewnego buntu. Jak ja byłem młody, to ja słuchałem ciężkiej muzyki, żeby grubą linią oddzielić się od rodziców – mówi Wojtek Kardyś.

Problem w tym, że rodzice nie zawsze mają tego świadomość. Porównanie odpowiedzi nastolatków i rodziców z badania NASK wskazuje, że młodzi ludzie oglądają patostreamy dwa razy częściej, niż przypuszczają ich rodzice.

– Może to też jest kwestia tego, że rodzice zbyt mało rozmawiają z dziećmi, zbyt mało poświęcają im uwagi – podkreśla ekspert. – Do dzisiaj nie widziałem żadnej kampanii społecznej, która by uświadamiała rodziców i najmłodszych o tym problemie. Czy w szkołach się o tym rozmawia? Nie. Czy są konferencje na ten temat? Jest jedna w roku. Więc jest problem, o którym się nie rozmawia, który się zamiata pod dywan i nic się z tym nie robi. Absolutnie nie mówię, żeby zmieniać prawo, ja mówię, żeby rozmawiać, bo od rozmowy wychodzi wszystko. Jeżeli my wyedukujemy nauczycieli, wyedukujemy rodziców, to ta wiedza pójdzie na tych młodszych, tylko musimy o tym rozmawiać.

Z informacji Polsat News wynika, że Ministerstwo Cyfryzacji we współpracy z resortami sprawiedliwości i edukacji opracowuje właśnie przepisy, które mają ograniczyć młodym ludziom dostęp do patotreści, ale także zdefiniować to zjawisko. Badanie NASK pokazuje bowiem, że sami uczniowie nie zawsze potrafią rozpoznać, czy treści, które oglądają, to patostreamy. Newseria Freepik

Nowoczesne formy podania leków pozwalają uniknąć hospitalizacji

Opracowywanie nowoczesnych form podania leków to odpowiedź na stale rosnącą liczbę pacjentów z chorobami przewlekłymi, m.in. onkologicznymi, hematologicznymi i psychiatrycznymi. Jeden zastrzyk zamiast codziennego łykania tabletek, wlewów czy klasycznych chemioterapii ułatwia życie pacjentom, pozwalając im uniknąć hospitalizacji, stresu i ryzyka z tym związanego oraz szybciej wrócić do codziennych zajęć. To także korzyść dla personelu medycznego i systemu ochrony zdrowia. Inicjatorzy kampanii „Podanie ma znaczenie" podkreślają, że pacjent powinien mieć wpływ na wybór formy przyjmowanego leku.

– Pacjenci zmagający się z chorobami przewlekłymi, takimi jak hemofilia, rak piersi, rak płuca, czy pacjenci zmagający się ze schizofrenią mają dostęp do nowoczesnych form terapeutycznych, takich jak na przykład iniekcje podskórne. Te formy podania leczenia dają taką możliwość, aby pacjenci, którzy muszą pamiętać, że trzeba wziąć tabletkę, że trzeba przyjechać na wlew do szpitala, przyjąć klasyczną chemioterapię dożylną, dostali prosty i szybki zastrzyk. Pacjent nie musi w szpitalnej piżamie zostać na oddziale, tylko może przyjść, zrobić badania, dostać zastrzyk i wyjść do domu, wrócić do swoich aktywności – mówi agencji Newseria Adrianna Sobol, prezeska Fundacji „W trosce o pacjenta", inicjatorka kampanii „Podanie ma znaczenie"

– Form podania leków onkologicznych jest bardzo dużo – są formy doustne, dożylne, domięśniowe. W tej chwili ta innowacyjna forma to jest właśnie forma podskórna, w raku płuca to jest zupełna innowacja – dodaje Mirosława Duszak, pielęgniarka onkologiczna, koordynatorka badań klinicznych w Warmińsko-Mazurskim Centrum Chorób Płuc w Olsztynie.

Nowoczesne formy podania leków, takie jak terapie doustne, iniekcje długodziałające czy wstrzyknięcia podskórne, zmieniają życie pacjentów oraz ich rodzin. Przede wszystkim zmniejsza się potrzeba hospitalizacji, co oznacza, że pacjent w krótkim czasie po podaniu leku może wrócić do swoich aktywności życiowych, do obowiązków rodzinnych i zawodowych. Dzięki temu ich życie – mimo ciężkiej choroby przewlekłej – może być bardziej przewidywalne i lepiej zorganizowane. Choroba staje się częścią życia pacjenta, ale nie jego głównym elementem.

Podanie pacjentowi leku w bardziej przyjaznej formie wiąże się też z mniejszym stresem, gdyż nie wymaga wkłucia się w żyły, często osłabione długą chorobą. Pacjent jest także mniej narażony na patogeny szpitalne, co ma szczególne znaczenie dla osób o obniżonej odporności.

– Jednocześnie to jest tak naprawdę odciążenie zespołu pielęgniarek i lekarzy, którzy i tak już są bardzo mocno przeciążeni – podkreśla Adrianna Sobol.

– To oszczędność czasu, bo pacjent przychodzi dosłownie na godzinę, w czym samo podanie trwa 8 minut, ale również jest zużycie sprzętu. Według szacunków około 30 proc. mniejsze są wydatki na formę podskórną, jeżeli chodzi o sprzęt do iniekcji, niż na formę dożylną, tak że to też ma bardzo duże znaczenie. Ale również czas, jaki personel poświęca pacjentowi – mówi Mirosława Duszak. – Pielęgniarka jest 8 minut tylko i wyłącznie przy danym pacjencie. Ma czas na to, żeby przeprowadzić z nim rzetelny i pogłębiony wywiad. Pacjent może powiedzieć o tym, co się działo między podaniami leków, zapytać, co go nurtuje, jakie ma wątpliwości. Nie zawsze ma szansę i odwagę zadać te pytania lekarzowi i zwraca się z nimi do pielęgniarki.

Celem kampanii „Podanie ma znaczenie", zorganizowanej przez Fundację „W trosce o pacjenta", jest zwrócenie uwagi zarówno pacjentów, jak i lekarzy na to, jak forma podawania leków wpływa na życie chorych i pracę personelu. Chce również pokazać, jak istotne jest to, by pacjenci mieli wpływ na wybór formy podawania leków. Jak podkreśla prezeska fundacji, dziś wciąż jest to rzadkością.

– Z dostępem do nowoczesnych form terapeutycznych bywa różnie, wszystko w zależności od jednostki chorobowej, jednak zauważamy progres i zmiany w tym kierunku. Wciąż musimy podkreślać rangę jakości życia i kampania „Podanie ma znaczenie" ma zachęcać do współpracy, rozmowy pacjenta z lekarzem. My nie mówimy, że jakaś forma terapii jest lepsza czy gorsza, tylko o tym, że pacjent powinien mieć wybór, że powinien mieć dostosowaną formę podania leczenia pod jego indywidualne potrzeby, dlatego zachęcamy do większej komunikacji. Mam poczucie, że czasami patrzymy tylko na skuteczność leczenia, a zapominamy o tym jakże ważnym aspekcie jakości życia i że nowoczesne formy podania mniej stygmatyzują pacjentów – mówi Adrianna Sobol. Newseria

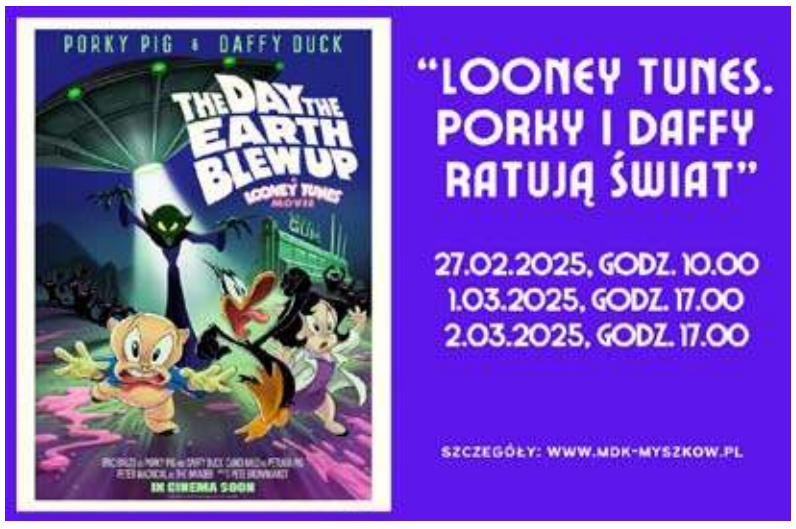

eprasa.pl 43dc06be27

KSIĄŻKI

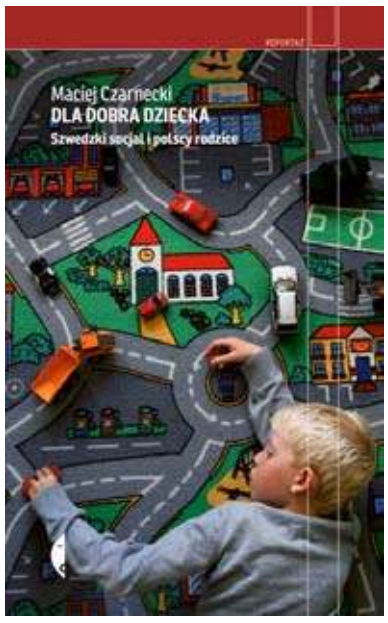

Dla dobra dziecka
Szwedzki socjal i polscy rodzice
Maciej Czarnecki
Wydawnictwo Czarne

Nie tylko Bałtyk oddziela Polskę od Szwecji. Jeszcze większą barierę tworzy diametralnie inne myślenie o wychowaniu dzieci, obowiązkach rodziców i roli państwa opiekuńczego, które uosabiają nauczyciele, pracownicy socjalni, sędziowie i urzędnicy.

Wielu Polaków przeżywa tu szok kulturowy: Szwedom obce jest nakazywanie czegoś dzieciom, besztanie ich czy ograniczanie ich wolności, nie wspominając o karach fizycznych. Pojawia się nieufność: „Pamiętaj, jak w socjalu wezmą ci dziecko, to już po nim!". I strach, gdy szwedzcy urzędnicy zapraszają rodzinę na spotkania, sprawdzają, jak żyje.

Maciej Czarnecki, snując opowieści o losach polskich dzieci i rodziców w Szwecji, napisał wielowymiarowy reportaż o zderzeniu naszej mentalności ze skandynawskimi procedurami i tradycjami wychowawczymi.

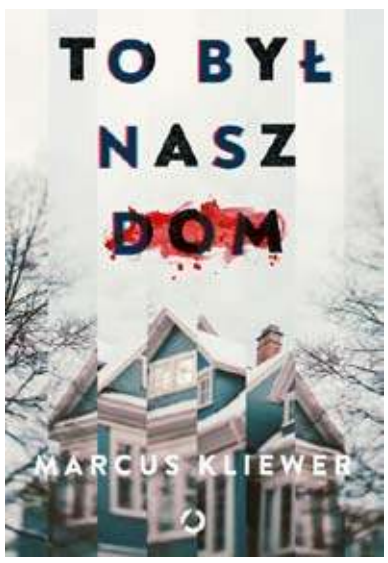

To był nasz dom
Marcus Kliewer
Wydawnictwo Otwarte

Kiedy już wejdą, nigdy nie wyjdą...

Eve i jej dziewczyna Charlie zamieszkały w starym domu, na malowniczym wzgórzu otoczonym lasem. Pewnego zimowego dnia ich spokój zakłóca pukanie do drzwi. Na progu stoi mężczyzna z rodziną – Thomas Faust twierdzi, że kiedyś tu mieszkał i chciałby pokazać dzieciom miejsce, w którym się wychował. Eve wpuszcza nieznajomych do środka, choć w jej głowie rozbrzmiewa sygnał alarmowy.

Szalejąca śnieżyca odcina gościom jedyną drogę wyjazdową. Eve i Charlie są zmuszone przenocować obcych. Atmosfera staje się coraz bardziej napięta. Gdy rano znika Charlie, Eve postanawia za wszelką cenę pozbyć się niechcianych przybyszów.

Nie powinnaś była ich wpuszczać. Musisz się ukryć. Musisz...

Paranoja, wyrachowana manipulacja, pierwotne zło... Co naprawdę dzieje się w domu na wzgórzu?

„To był nasz dom" to przerażająca powieść, w której Marcus Kliewer umiejętnie łączy napięcie rodem z „Uciekaj" Jordana Peele'a i mroczny klimat najstraszniejszych historii Stephena Kinga.

Marcus Kliewer jest pisarzem i animatorem poklatkowym. Jego debiutancka powieść To był nasz dom pierwotnie ukazała się jako opowiadanie w odcinkach na Reddicie, gdzie użytkownicy forum NoSleep uznali je za najstraszniejszą historię w 2021 roku. Marcus mieszka w Vancouver w Kanadzie.

Fragment książki:

PRZYBYSZE

Nagle pojawili się w drzwiach w mroźny piątkowy wieczór.

Obcy ludzie na progu domu Eve Palmer wydawali się nieszkodliwi. Ale ostrożna Eve spojrzała ukradkiem przez żaluzje, zastanawiając się, czy otworzyć. To była pięcioosobowa rodzina z klasy średniej, odziana w grube zimowe kurtki. Rodzice byli na oko po czterdziestce. Ojciec – wysoki, z szerokimi ramionami i kanciastą szczęką. Matka – drobna blondynka o chłodnych błękitnych oczach i ze srebrnym krzyżykiem na szyi. Między nimi trójka dzieci ustawiona według wzrostu – dziewczynka i dwóch chłopców. Wyglądali na takich, którzy urządzają sobie rodzinne wyjście do restauracji co niedziela po mszy. Eve dość dobrze znała ten typ.

Uznawszy, że nie stanowią poważnego zagrożenia, otworzyła drzwi.

– Dzień dobry, panienko. – Ojciec rodziny się uśmiechnął. – Przepraszamy za najście tak późną porą. Ja… wychowałem się w tym domu…

– Aha, eee, ojej… – zająknęła się Eve.

– Przejeżdżaliśmy obok i chcieliśmy wstąpić.

Czy on oczekiwał, że Eve zaprosi ich do środka? Nie paliła się do tego ani trochę. Jej dziewczyna, Charlie, miała za chwilę wrócić, zaplanowały już wieczór – chciały dojeść wczorajszego kurczaka i na rauszu zagrać w Scrabble.

Snująca się po domu nieznajoma rodzinka niezbyt pasowała do tego planu.

– Mój tata się tu wychował – oświadczyła z dumą dziewczynka.Była najmłodsza z trójki – miała nie więcej niż siedem lat. Ściskała w dłoni jaskrawozielony długopis i notes z obrazkiem z bajki Śladem Blue.

– Przecież przed chwilą to powiedział – parsknął parę lat starszy chłopiec. Był wysoki jak na swój wiek, miał chłodne niebieskie oczy i bardzo jasne włosy, jak matka.

Ojciec rodziny, ignorując ich, mówił dalej.

– Wiem, że panią zaskoczyliśmy, ale liczyłem, że mógłbym oprowadzić dzieciaki. Pokazać im, gdzie się wychował tata.

Eve się zawahała.

– W środku?

– Tylko się szybko rozejrzymy – zapewnił mężczyzna. –

O ile oczywiście nie ma pani nic przeciwko. Wystarczy nam dziesięć, piętnaście minut. Nie więcej.

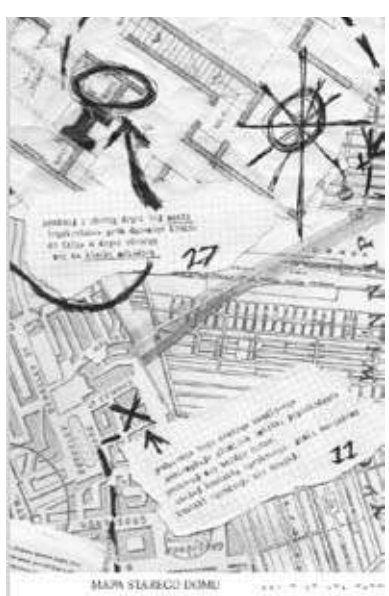

Kosmiczne ZOO

Planetarium i Obserwatorium Astronomiczneim. Mikołaja Kopernika w Chorzowie wraz ze Śląskim Ogrodem Zoologicznym zapraszamy na wyjątkowy seans dla dzieci pod tytułem „Kosmiczne zoo".

Ta podróż po niebie odsłania astronomiczne tajemnice zwierzęcych gwiazdozbiorów oraz zodiaku, a za sprawą rezolutnej Lilo nie brak tu również opowieści o perypetiach mieszkańców śląskiego ZOO.

Młoda żyrafa Lilo od samego świtu ma muchy w nosie… Dlaczego? Bo twierdzi, że nie ma przyjaciół. Z pomocą Planetarka odkrywa jednak, że nie tylko na Ziemi, ale także na niebie można znaleźć towarzystwo. I to jakie!

„Kosmiczne Zoo" to niezwykłe połączenie nauki o kosmosie, pięknych obrazów, a przede wszystkim świetnej zabawy dla całej rodziny!

Czas trwania: ok. 40 min. Zalecany wiek widza: 4+ www.planetarium.edu.p

Jak usunąć znajomego?

reżyseria Radosław Maciąg
Czarna komedia z wątkiem kryminalnym i zaskakującym zakończeniem…

Prapremiera spektaklu miała miejsce w 2022 roku w Minerva Theatre w Chichester, a następnie trafił on na West End, do The Criterion. Stevan Moffat, autor scenariusza, jest również producentem wykonawczym serialu BBC „Doktor Who" oraz współtwórcą i producentem popularnych seriali „Sherlock" i „Drakula" (koprodukcja BBC i Netflixa).

Jak usunąć znajomego? Niejednokrotnie zadajemy sobie to pytanie. W dobie mediów społecznościowych wystarczy jedno kliknięcie. Ale czy zawsze? Co się dzieje, gdy ktoś, kogo właśnie poznaliśmy, zaczyna zbyt intensywnie wkraczać w nasze życie?

Poznajcie historię Debbie, Petera i ich nowej znajomej… Ale zacznijmy od początku. Przedstawiamy wam tylko fakty. Na to, co wydarzy się później, nie mamy żadnego wpływu…

Debbie i Peter to wzorcowa brytyjska para, obdarzona stereotypową, wręcz przesadną uprzejmością. Ich maniery często stają się źródłem nieporozumień i rodzinnych napięć. Nie potrafią znaleźć wspólnego języka z nastoletnim synem Alexem, który całe dnie spędza przed komputerem, ani z jego siostrą, Rosie, która marzy o tym, by traktowano ją wreszcie jak dorosłą. Co więcej, nie umieją też poradzić sobie z natrętnym sąsiadem, który nieustannie ich nachodzi i zatruwa życie. Przecież nie wypada go tak po prostu odprawić z kwitkiem – są w końcu niezmiennie uprzejmi.

Małżeństwo, chcąc nabrać dystansu, wyjeżdża na wakacje, gdzie poznaje Elsę – Amerykankę, która mówi to, co myśli, jest bezkompromisowa, a chwilami wręcz bezczelna. Mimo że tak różna od Debbie i Petera, to w jakiś sposób ich fascynuje.

Wakacyjne rozmowy i krótkotrwałe znajomości rzadko przeradzają się w coś więcej. Dlatego nikt z nas nie traktuje poważnie rzuconego mimochodem: „Musimy się spotkać!". A jednak czasem może warto?

Nowa znajoma nie daje o sobie zapomnieć. Debbie i Peter, podejrzliwi wobec intensywności Elsy, postanawiają dowiedzieć się o niej czegoś więcej. W końcu od czego jest internet i media społecznościowe? Po wstępnym researchu odkrywają, że kobieta ma na swoim koncie… kilka morderstw. Para próbuje odwlec jej wizytę, grając na zwłokę, ale wkrótce Elsa staje u ich drzwi.

Co będzie dalej? Czy kobieta okaże się aniołem, czy demonem? Jak jej obecność wpłynie na życie rodziny? Czy należy wierzyć we wszystko, co znajdziemy w internecie? Tego nie zdradzimy, ale jedno jest pewne, będzie jak u Hitchcocka: „Najpierw trzęsienie ziemi, a potem napięcie będzie tylko narastać". **Spektakl można zobaczyć w Teatrze Mickiewicza: 2025-03-07, godz. 19:00, 2025-03-08, godz. 19:00, 2025-03-09, godz. 16:00, 2025-03-09, godz. 19:00**

KINO

Jeden na milion

Austin Lerette to niezwykły chłopak. Ma autyzm, a jego kości są tak kruche, że każdy upadek może doprowadzić do złamania. Ale Austin się nie łamie. Kocha swoją rodzinę, kolegów, szkołę i jak mało kto potrafi cieszyć się życiem. Jego odmienność jest jednak także źródłem kłopotów i przykrości. Nie wszyscy rówieśnicy widzą w nim kumpla. Dla niektórych jest „tym dziwnym dzieciakiem", a ciągłe złamania utrudniają normalne funkcjonowanie, o jakim marzy. Co gorsza jego ukochani rodzice zaczynają tracić radość życia i oddalać się od siebie. I tu do akcji musi wkroczyć Austin, który jak nikt inny potrafi znajdować jasne strony każdej sytuacji.

Czy uda mu się nauczyć swoich bliskich wiary w to, że każdy dzień może być najlepszy? Czy pokaże im, jak dostrzegać w życiu to, co najpiękniejsze? Warto się przekonać, bo Austin to prawdopodobnie najfajniejszy chłopak na świecie. Cinema City

100 dni do matury

Kapsel to imprezowicz z klasy maturalnej, dla którego znacznie ważniejsza niż egzamin dojrzałości jest paczka bliskich znajomych. Gdy dociera do niego, że zakończenie liceum oznacza również rozpad jego ekipy, postanawia pokrzyżować wszystkim studenckie plany i podarować jeszcze jeden rok wspólnej beztroski. Aby ocalić przyjaciół od trudów wkraczania w dorosłość, zamierza włamać się do innowacyjnego systemu Ministerstwa Edukacji i zmienić wyniki matur. Do brawurowej akcji angażuje grupę licealistów z najmniejszymi szansami na zdanie matury oraz… dawno niewidzianego, pełnego kontrowersyjnych życiowych mądrości dziadka. Czy genialny plan Kapsla się powiedzie? Czy chłopakowi uda się zmienić bieg wydarzeń i zatrzymać przyjaciół przy sobie? Multikino

Mickey 17

Nagrodzony Oscarem autor scenariusza i reżyser filmu Parasite, Bong Joon Ho, przedstawia swój następny przełomowy film pod tytułem Mickey 17. Niezapowiadający się na bohatera Mickey Barnes (Robert Pattinson) nieoczekiwanie podejmuje się wyjątkowej pracy. Jego pracodawca żąda bowiem ostatecznego poświęcenia. Mickey musi umrzeć, żeby zarobić. Multikino

eprasa.pl 43dc06be27

KRZYŻÓWKA z HASŁEM Nr 9 (2025)

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 22 utworzą rozwiązanie niniejszej krzyżówki

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22

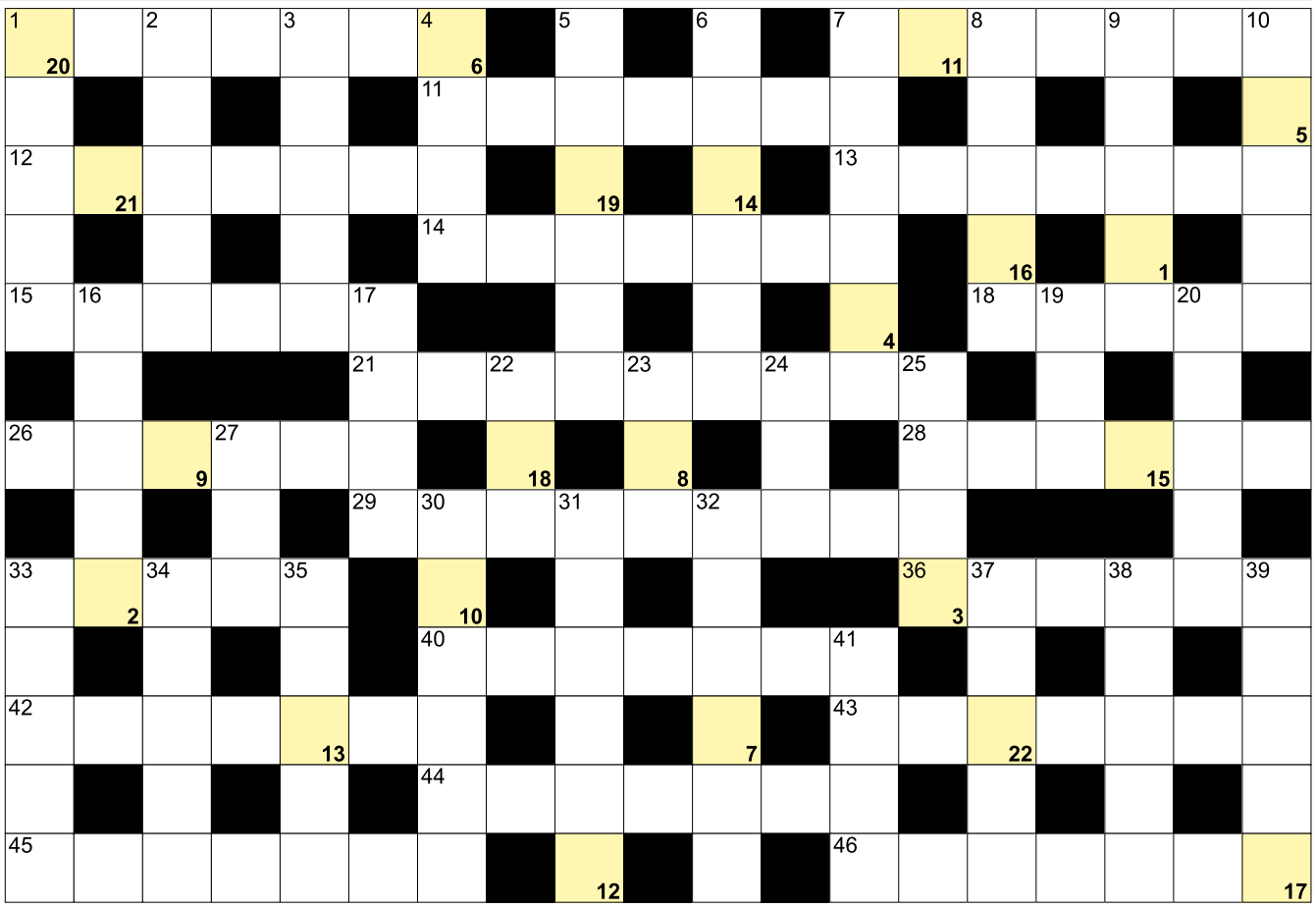

POZIOMO: 1) ręczny zaciągany w samochodzie; 7) średnica pocisku; 11) smaczliwka wdzięczna inaczej; 12) pierwiastek Mt; 13) inaczej pierściennik, roślina; 14) stolica Portugalii; 15) Maria Rilke, austriacki poeta; 18) Kornhauser-Duda, pierwsza dama RP; 21) muzyk kościelny; 26) odwrotność cosinusa; 28) oficjalna stolica Tanzanii; 29) Państwo z Sydney; 33) rzeka w Rzymie; 36) w parze z nakrętką; 40) stolica amerykańskiego stanu Georgia; 42) mężczyzna odczuwający wstręt do kobiet; 43) brzanka pastewna inaczej; 44) poprawianie błędów w tekście; 45) inaczej surmia, roślina; 46) mieszkają w nich żołnierze. **PIONOWO:** 1) starożytny autor "Iliady"; 2) zakonnicy; 3) papilarne na palcach; 4) Gustav Jung, słynny psychiatra; 5) zatrudnia listonoszy; 6) zespoły pracujące na statkach; 7) Co dla chemika; 8) stadium rozwoju owada; 9) Mjanma dawniej; 10) kubański taniec towarzyski; 16) stolica Grecji; 17) kropelki wody na trawie; 19) i żółw, i krokodyl; 20) Tomasz dla przyjaciół; 22) urząd opracowujący statystyki w skrócie; 23) płynie przez Łódź; 24) przyprawa z Wieliczki; 25) Niezgódka, uczeń Akademii Pana Kleksa; 27) grecka bogini zaślepienia i kary; 30) inaczej fuksja; 31) głęboki na zupę; 32) kupalnik górski inaczej; 33) książka z wierszami; 34) Georges, twórca opery "Carmen"; 35) bułka jak półksiężyc; 37) mecz bez zwycięzcy; 38) tlenowa na plecach nurka; 39) pozycje w jodze; 41) nagły napad kaszlu lub duszności.

JOLKA z HASŁEM Nr 9 (2025)

Wyrazy z kolorowych bloków czytane od góry ułożą hasło:

W diagramie poniżej ujawniliśmy wszystkie spółgłoski "N". Miejsce wpisu haseł - do odgadnięcia.

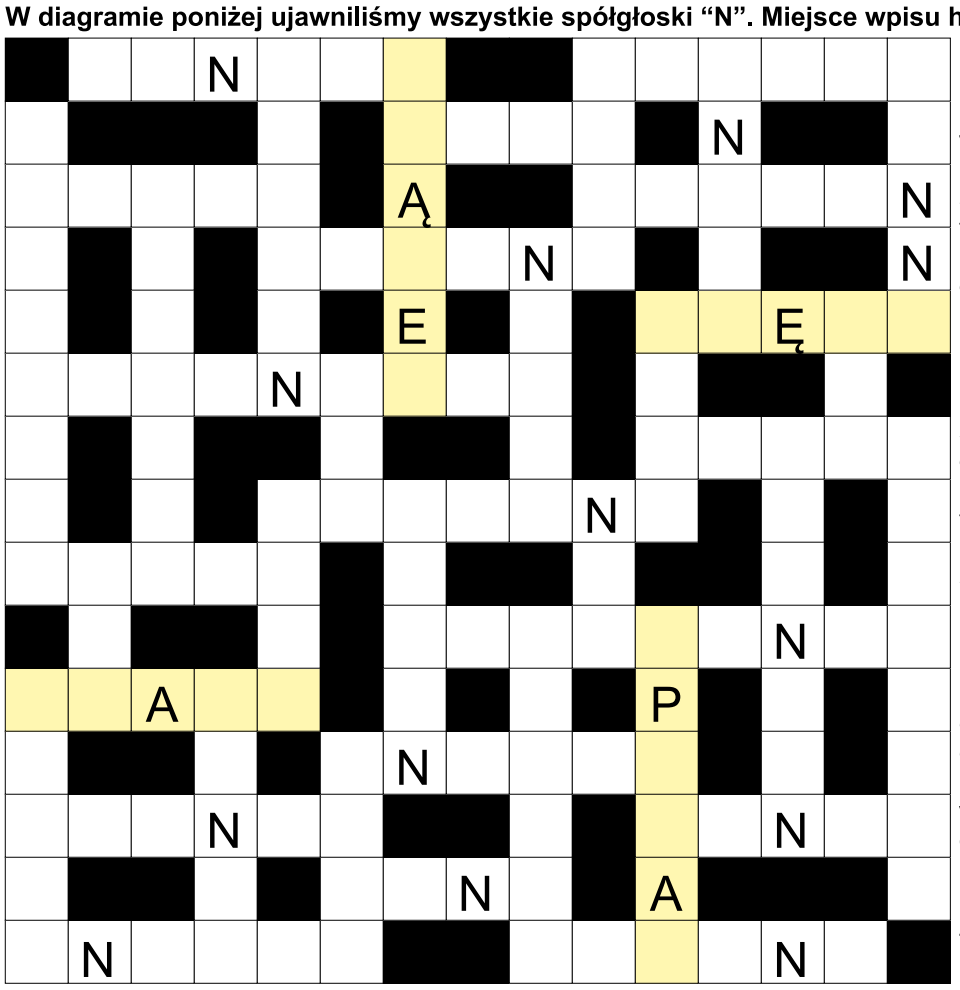

Dziura w ścianie; nurzykłąb orzechodajny inaczej; stolica stanu New Jersey w USA; ... Romeo, włoskie auto; miasto z Panoramą Racławicką; wojskowy garaż dla samolotu; uniwersalna do kwiatów; szaleją na koncercie swojego idola; miasto Luciano Pavarottiego; kurek od wody; jedna z faz księżyca; Barbara dla bliskich; pierwiastek Y; bieliki wśród ptaków; inaczej bożodrzew, roślina; rzeka w Bangkoku; dotykowy w smartfonie; deptak wychodzący w głąb morza; marka pasty do zębów; pomidorowa lub rosół; Capote, amerykański pisarz; dzieci syna; "... z Wilka", opowiadanie Jarosława Iwaszkiewicza; ślubu lub rocznicy w kalendarzu; ... Force One, samolot z prezydentem USA; Badalamenti, amerykański kompozytor; średnia szkoła zawodowa; tworzony pas życia na drodze; kraj z Kopenhagą; nazywana niedokrwistością; nie kawaler i nie wdowiec; starożytna trumna Faraona; dalszy plan w głębi obrazu; Ge dla chemika; stolica Nowej Kaledonii; lebiodka pospolita do pizzy; inaczej kawał, żart.

Sprawdź się w Naszym SUDOKU:

Wypełnij poniższe diagram 9×9 w taki sposób, aby w każdym wierszu, w każdej kolumnie oraz w każdym z dziewięciu pogrubionych kwadratów 3×3 znalazło się po jednej cyfrze od 1 do 9:

	4	8				5		
		5	3	8	1		4	9
				5				
8		3	5	1	7	4		
1	6	9		2		7		
	5	4	9					
5	1	6	2	9				4
4		2	6			1		5
				4	5	9		

		2					1	
	8	5	4				6	
		4		6	1			8
5	3	1	9	8				
	4	9	2			8	3	
	2	7	6					9
4				3	2	1	5	7
		8	7		5			
	5			9	6	2	8	

WYKREŚLANKA: poniżej ukryliśmy 22 instrumenty muzyczne. Wykreślisz je wszystkie od góry do dołu, od lewej do prawej oraz na ukos. Znajdź wyrazy: basetla, lira, skrzypce, banjo, cytra, harfa, kitara, lutnia, mandola, sitar, szpinet, pianola, gong, bongosy, tabla, fagot, klarnet, surma, kornet, puzon, tuba, flet.

W	S	Z	A	F	K	I	J	W	K
T	Z	T	B	H	U	L	K	I	W
O	U	A	K	A	I	J	T	F	A
R	M	B	L	R	S	A	L	I	S
S	B	L	A	F	R	E	A	I	U
Z	K	A	R	A	T	R	T	J	R
P	I	A	N	O	L	A	O	L	M
I	S	S	E	J	R	M	J	C	A
N	I	K	T	L	O	P	Y	N	N
E	A	A	R	T	U	T	G	B	D
T	F	K	G	Z	R	T	O	O	O
U	T	A	O	A	Y	N	N	G	L
D	E	N	G	R	G	P	G	I	A
O	R	K	A	O	N	O	C	N	A
C	B	A	S	E	T	E	I	E	M
O	C	Y	M	B	A	J	T	K	E

eprasa.pl 43dc06be27

Już niebawem słynne imieniny Krystyny i Bożeny

13 marca obchodzimy imieniny Krystyny i Bożeny. Są to na tyle popularne imiona, że swoje święto ma tego dnia ponad 700 tysięcy Polek! Hucznych imienin w tym roku nie uda się zorganizować, ale nie jest to też powód, by rezygnować z przygotowania słodkiej przyjemności dla najbliższej rodziny.

W Polsce obecnie mamy aż pół miliona Krystyn i ponad 200 tys. kobiet o imieniu Bożena i są to najczęściej dorosłe już Polki. Dziś te popularne niegdyś imiona są rzadko wybierane przez młodych rodziców: w 2017 roku zarejestrowano 13 Bożen i 114 małych Kryś.

Imieniny w Polsce to bardzo ważny obyczaj – obchodzi się je nie tylko w domach, ale często również w pracy. W przypadku Krystyn świętuje się również… na szczeblu ogólnopolskim, a to za sprawą Stowarzyszenia Krystyn im. Krystyny Bochenek, które co roku 13 marca organizuje Zjazd Krystyn, zapraszając imienniczki z całej Polski w jedno wybrane do tego celu miejsce. W zeszłym roku, jak i teraz odbędzie się on w formie online.

W tym roku imieniny Bożeny i Krystyny wypadają w sobotę. Tego dnia warto zadbać o to, by na stole znalazło się coś wyjątkowego. Wiosna za pasem, więc można pokusić się o prosty, lekki a pyszny i efektowny sernik na zimno na bazie serków homogenizowanych (np. Rolmlecz). Łączy się je z rozpuszczoną żelatyną, przez co tworzą aksamitną i pyszną masę serową, będącą bazą słodkiego deseru. Obowiązkowym elementem jest też galaretka, często z dodatkiem owoców. Warto pamiętać, że do dekoracji nie można używać świeżego kiwi ani świeżego ananasa, gdyż zawarte w tych owocach enzymy uniemożliwiają ścięcie galaretki. Idealne na początku wiosny będą banany, mandarynki i winogrona.

Słodki sernik na zimno na pewno znajdzie wielu amatorów, lubią go szczególnie małe dzieci, więc będzie idealną propozycją, kiedy spodziewamy się wizyty wnuków.

Sernik na zimno, który pokochają wszyscy goście

Składniki (dla 6 osób):
· 600 g serka homogenizowanego Rolmlecz (wanilia)
· 200 ml śmietanki Łaciata 30%
· ok. 100 g biszkoptów
· 1 galaretka owocowa np. malinowa
· 1 galaretka krystaliczna
· 600 ml wody
· owoce do zatopienia w galaretce np. banany

Przygotowanie:

Dno tortownicy (24 cm) wykładamy folią spożywczą, a następnie układamy na niej biszkopty. Galaretkę krystaliczną rozpuszczamy w szklance wrzącej wody (250ml), natomiast owocową w 350 ml, odstawiamy na kilkanaście minut do wystygnięcia. Ważne jest by były chłodne, ale wciąż płynne. W tym czasie przygotowujemy serowy krem - ubijamy śmietanę na sztywno, dodajemy do niej serek homogenizowany. Po połączeniu mieszamy masę z galaretką krystaliczną. Tak powstały krem przelewamy na biszkopty i wkładamy do lodówki na około 30 minut. Po tym czasie na wierzchu układamy owoce, np. banany i zalewamy je wystudzoną galaretką owocową. Tak przygotowane ciasto zostawiamy w lodówce na kilka godzin.

Więcej inspirujących przepisów na udane imieninowe przyjęcie znajduje się na www.najlepszewkuchni.pl.

Ta marynata do mięs to hit!

Bardzo aromatyczna, smaczna i wyrazista – taka jest marynata na bazie maślanki. Można ją dodawać zarówno do różnego rodzaju mięs, jak i do ryb. To w niej tkwi sekret idealnie soczystego i kruchego mięsa, które wręcz rozpływa się w ustach. Jak ją przyrządzić?

W polskiej kuchni marynaty są bardzo ważnym elementem. Wystarczy sięgnąć po staropolską książkę kucharską lub spytać… babci. Wiele lat temu to dziczyzna była obecna na większości stołów podczas uczt – to właśnie specjalne podejście do tego mięsa, wymagało stworzenia przepisów na dobre marynaty. Pierwsze marynaty przyrządzane przez polskie gospodynie powstawały na bazie octu, jednak z czasem zaczęto do nich dodawać coraz bardziej wyszukane składniki, takie jak miód czy właśnie maślanka.

W czym tkwi sekret dobrej marynaty?

Każdy zapalony kucharz – czy to amator, czy profesjonalista – posiada swój unikalny przepis na doskonałą marynatę. To jej dodatek do mięs czy ryb potrafi diametralnie zmienić smak potrawy i zaskoczyć nawet największych smakoszy. Marynata oprócz tego, że nadaje smak, to także zmiękcza mięso. Dzieje się tak dzięki obecności w niej soli, która „wyciąga" wodę, ale też zmienia strukturę mięsa, która staje się bardziej chłonna. To właśnie dlatego cały aromat przypraw i dodatków doskonale wchłania się do wewnątrz, a mięso staje się delikatne i kruche. Dobra marynata składa się z elementu kwaśnego. W przypadku maślanki zawarty w niej kwas zmiękcza mięso, co wpływa też na przyśpieszenie procesu pieczenia. Zapobiega też ona wyciekaniu soków, co sprawia, że mięso pozostaje aksamitnie kruche, ale soczyste.

Udka z kurczaka w zaskakującej marynacie

Potrawy z grilla są uwielbiane, lecz często kojarzone tylko z sezonem majówkowym. A to błąd. W sezonie jesiennym grill można zastąpić domową patelnią grillową lub piekarnikiem, by odtworzyć niektóre potrawy i rozkoszować się ich smakiem. Udka dzięki marynacie na bazie maślanki będą wyjątkowo kruche i soczyste.

Składniki:
· 10 udek z kurczaka
· 200 ml Maślanki Mrągowskiej naturalnej
· 3 ząbki czosnku
· 4 cm korzenia imbiru
· 1 łyżeczka kurkumy
· 1 łyżeczka kminu rzymskiego
· 1 łyżeczka soli
· ½ łyżeczki chili

Przygotowanie: Czosnek siekamy. Imbir obieramy i ścieramy na tarce. Maślankę, czosnek, imbir i pozostałe przyprawy umieszczamy w pojemniku blendera i miksujmy. Udka zalewamy marynatą, marynujemy całą noc lub dłużej. Udka grillujemy z każdej strony do przypieczenia skórki. Można w tym celu użyć patelni grillowej.

Taka marynata sprawdzi się również jako doskonały dodatek do ryb. Do maślanki można dodać różne przyprawy, które „podkręcą" smak dania. Więcej pomysłów na oryginalne marynaty nie tylko na bazie maślanki, znajdziesz na www.maslankamragowska.pl.

eprasa.pl 43dc06be27

Siatkówka, PlusLiga

BEZ STRATY SETA W STARCIU Z SUWAŁKAMI

Aluron CMC Warta Zawiercie – Ślepsk Malow Suwałki 3:0 (25:17, 25:15, 25:19)

(Zawiercie) W ostatnią sobotę lutego siatkarze Aluronu CMC Warty Zawiercie rozegrali spotkanie dwudziestej szóstej kolejki siatkarskiej PlusLigi. Ich rywalem w domowym spotkaniu była drużyna Ślepska Malow Suwałki, z którą zawiercianie wygrali 3:0.

W ostatnią sobotę lutego siatkarze Aluronu CMC Warty Zawiercie rozegrali spotkanie dwudziestej szóstej kolejki siatkarskiej PlusLigi. Ich rywalem w domowym spotkaniu była drużyna Ślepska Malow Suwałki, z którą zawiercianie wygrali 3:0. Po pierwszych miłkach sobotniego meczu Aluron prowadził 3:1, ale goście przy zagrywkach Filipiaka szybko odwrócili wynik 3:4. Po chwili Jurajscy Rycerze po efektownym podwójnym bloku ponownie prowadzili (7:4). Raz za razem punktowali zawiercianie. Gdy kolejny kontratak wykorzystał Bartosz Kwolek, ponownie o czas poprosił trener Ślepska przy wyniku 15:9. Obie ekipy mocno zagrywały i zdarzało im się posyłać asy. Piłkę setową dał atak Aarona Russella, a seta zakończył Mateusz Bieniek przy wyniku 25:17.

Początek drugiego seta był bardzo wyrównany. Szybko jednak inicjatywę przejęli Jurajscy Rycerze prowadząc 9:5, a duży w tym udział miała seria asów Kwolka. Dobrze w ofensywie prezentowali się Russell i Butryn, którzy punktowali raz za razem. Prowadzenie gospodarzy było wyraźne i w decydujący fragment seta wchodzili prowadząc 18:11. Dobrze funkcjonował zawierciański blok, z którym nie radził sobie Bartosz Filipiak. Drugą partię zakończył potrójny blok na Halabie przy wyniku 25:15.

Początek trzeciego seta to prowadzenie gości z Suwałek 7:4 głównie dzięki błędom Aluronu. Dobre wejście zaliczył Antoni Kwasigroch. Mocny atak Russella i blok na Filipiaku zniwelowały dystans do jednego punktu. Od stanu 13:13 gra toczyła się punkt za punkt. Skuteczny atak Kwolka i efektowne bloki Jurajskich Rycerzy na Filipiaku sprawiły, że zawiercianie odskoczyli na 18:15. Goście mieli problem z przyjęciem zagrywek Kwolka. Po kontrataku Bieńka kolejną przerwę wykorzystał suwalski szkoleniowiec. Do końca gospodarze nie tracili koncentracji. Ostatnie punkty padły po zepsutych zagrywkach gości kończąc seta wynikiem 25:19 i całe spotkanie 3:0.

W pierwszą niedzielę marca siatkarze Aluronu CMC Warty Zawiercie rozegrają wyjazdowy mecz z drużyną ZAKSA Kędzierzyn-Koźle. Początek meczu zaplanowany jest na godzinę 14:45.

***

Aluron CMC Warta Zawiercie – Ślepsk Malow Suwałki 3:0 (25:17, 25:15, 25:19)

Składy:

Aluron CMC Warta Zawiercie: Kwolek, Russell, Gladyr, Tavares, Bieniek, Butryn, Perry (libero). **Trener:** Michał Winiarski.

Ślepsk Malow Suwałki: Stajer, Gallego, Honorato, Filipiak, Halaba, Sanchez, Czunkiewiewicz (libero) oraz Wierzbicki, Kwasigroch, Jouffroy, Krawiecki. **Trener:** Dominik Kwapisiewicz.

MVP: Luke Perry.

Wyniki par dwudziestej szóstej kolejki siatkarskiej PlusLigi:

BOGDANKA LUK Lublin - Steam Hemarpol Norwid Częstochowa 3:1

PGE Projekt Warszawa - Indykpol AZS Olsztyn 3:1

GKS Katowice - Cuprum Stilon Gorzów 3:2

Asseco Resovia Rzeszów - Trefl Gdańsk 3:2

Barkom Każany Lwów - PGE GiEK Skra Bełchatów 2:3

Aluron CMC Warta Zawiercie - Ślepsk Malow Suwałki 3:0

Jastrzębski Węgiel - ZAKSA Kędzierzyn-Koźle 3:0

PSG Stal Nysa - Nowak-Mosty MKS Będzin 3:1

Aktualna tabela siatkarskiej PlusLigi:

1. JSW Jastrzębski Węgiel 26 - 66 - 71:26
2. Aluron CMC Warta Zawiercie 26 - 61 - 67:30
3. PGE Projekt Warszawa 26 - 60 - 69:31
4. BOGDANKA LUK Lublin 26 - 54 - 64:39
5. ZAKSA Kędzierzyn-Koźle 25 - 52 - 59:39
6. Asseco Resovia Rzeszów 26 - 48 - 61:47
7. PGE GiEK Skra Bełchatów 26 - 45 - 56:48
8. Steam Hemarpol Norwid Częstochowa 26 - 37 - 51:54
9. Indykpol AZS Olsztyn 25 - 34 - 45:50
10. Ślepsk Malow Suwałki 26 - 33 - 49:59
11. Trefl Gdańsk 26 - 32 - 47:59
12. Cuprum Stilon Gorzów 26 - 28 - 41:60
13. PSG Stal Nysa 26 - 25 - 39:65
14. Barkom Każany Lwów 26 - 20 - 38:65
15. GKS Katowice 26 - 14 - 31:69
16. Nowak-Mosty MKS Będzin 26 - 12 - 23:70

Zestawy par dwudziestej siódmej kolejki siatkarskiej PlusLigi:

PSG Stal Nysa - BOGDANKA LUK Lublin

Nowak-Mosty MKS Będzin - Jastrzębski Węgiel

ZAKSA Kędzierzyn-Koźle - Aluron CMC Warta Zawiercie (2 marca, godzina 14:45)

Ślepsk Malow Suwałki - Barkom Każany Lwów

PGE GiEK Skra Bełchatów - Asseco Resovia Rzeszów

Trefl Gdańsk - GKS Katowice

PGE Projekt Warszawa - Cuprum Stilon Gorzów

Indykpol AZS Olsztyn - Steam Hemarpol Norwid Częstochowa (**tu**), **foto:** aluroncmc.pl

reklama

eprasa.pl 43dc06be27